№ 265 Rok XVI. Włocławek, sobota 19 listopada 1938 r. Cena 10 gr.

W... Brzeska ...
ADMINISTRACJA
Przedmiejska 20
Telefon № 11-00

Express Kujawski

Redaktor w sprawach pisma przyjmuje w Redakcji przy ulicy Brzeskiej № 29 od godziny 14-ej do godziny 15-ej codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt
Redakcja rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca i zastrzega sobie prawo zmian.

Warunki prenumeraty: miesięczna z odbiorem w Administracji zł. 2.50 z odniesieniem do domu i zamiejsc. zł. 3,— dla wojskowych, urzędników, urzędników emerytowanych, policji i robotników zł. 2.—

Ceny ogłoszeń: na stronach włocławskich 15 gr. za mm. Ogłoszenia zamieszczamy przez 1, 2, 3, 4, 5 szpalt, drobne 15 groszy za wyraz. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie

O nowy ład w pracy samorządowej

Poznań, 18. 11.

W olbrzymiej większości obywatele spełnili najgodniej swój obowiązek wobec państwa w okresie wyborów parlamentarnych. Wśród najrozmaitszych związków i stowarzyszeń, organizacje tak zwanego świata pracy zamanifestowały podczas ostatnich wyborów do Sejmu dojrzałość polityczną i wysokie wyrobienie obywatelskie. Obecnie, wobec zbliżających się wyborów samorządowych, staje świat pracy do walki o wprowadzenie zdrowych zasad racjonalnej gospodarki miejskiej i walkę tę poprowadzi z energią i wiarą, że zdoła skierować samorząd na właściwe tory pracy gospodarczej, społecznej i kulturalnej.

Przed każdym świadomym i przepojonym chęcią służenia dobru publicznemu pracownikiem staje ważkie zapytanie: gdzie oddać głos, aby głos ten istotnie przyczynił się do narastania dobra publicznego, aby przyniósł rzeczywisty pożytek dla miasta, aby nie poszedł na marne, albo — co gorsza — aby głosem źle oddanym nie przyczynić się do pęcznienia szkodnictwa, lub zgubnego dla gospodarki miejskiej — pustego politykowania pod sztandarami partyjnymi.

Szeroki ogół pracowniczy zorganizowany w związki i zrzeszenia wytyczył sobie prostą linię ustosunkowania się i zachowania wobec wyborów samorządowych. Wytyczne te wynikają po pierwsze — z przesłanek „natury ogólnej", co świadczy, że zorganizowany świat pracy ujmuje w sposób właściwy rolę samorządu, a nadto — z troski o dobrze zrozumiany, własny interes.

Wiemy, do jakich doszło trudności i powikłań na odcinku samorządowym. Wiemy, że niektóre ugrupowania polityczne zmierzały do tego, aby uczynić z rad miejskich czy gminnych miniaturowe, rozpolitykowane i sławiące partyjnym interesom parlamenty. A i to wiemy, kto tę robotę prowadził.

Zorganizowany świat pracy był zawsze daleki tym szkodliwym tendencjom — tak jak daleki jest dziś, kiedy to prawdami oczywistymi wydają się owe, wspomniane już wyżej, przesłanki „natury ogólnej", mówiące nam, że:

samorząd nie może stanowić oderwanej, niezawisłej od władz państwowych instytucji,

nie może być platformą dla mniej lub więcej ukrytej walki z Rządem,

nie może być domeną partyjno-polityczną, gdyż wypaczało by to samą istotę samorządu,

o celowości, wartości i żywotności instytucyj samorządowych decydować będą zespoły ludzi, które się w nich znajdą.

Oto — przykładowo tylko ..;liczone — zasady, wskazujące organizowanemu światu pracy ogólny kierunek postępowania.

Wzgląd na dobrze pojęty interes najszerszych mas pracowniczych nakłada na wszystkich obywateli, a zwłaszcza na związki zawodowe i zrzeszenia troskę, aby w przyszej Radzie Miejskiej znaleźli się dobrze przygotowani orędownicy świata pracy, aby przy planowaniu prac samorządowych uwzględniane były w pierwszym rzędzie problemy gospodarcze, społeczne i inne pokrewne, oraz... aby już dziś ustalić wspólny program zawierający postulaty, których zrealizowanie nie leży w sferze marzeń i pobożnych życzeń, lecz jest istotnie możliwe.

To też ku zadowoleniu każdego obywatela, który nie hołduje zasadzie wprowadzania sporów i waśni partyjnych na teren samorządu, ani nie sprzyja maksymalistycznym tendencjom społecznym, największe organizacje zawodowe, stare, o dużej tradycji i zasługach związki i stowarzyszenia, jak: Zjednoczenie Zawod. Polskie i Chrześcijańskie Związki Zawodowe, P. Z. P. „Praca" i Z. Z. Z., wszystkie związki urzędników i pracowników pocztowych, związki urzędnicze, związki kolejowe — wszystkie te, oraz inne organizacje uzgodniły taktykę i program, wypowiadając się za Narodowym Obozem Pracy Samorządowej.

Wspólna postawa zorganizowanego świata pracy jest dowodem, że odnajduje on w programach Narodowego Obozu Pracy Samorządowej odbicie swych własnych dążności i ma możność uzupełniania programów Obozu konkretną treścią swych postulatów. Postawa ta wypływa również z głębokiego przekonania, że Narodowy Obóz Pracy Samorządowej, wprowadzając do samorządu przedstawicielstwo organizacyj zawodowych, gospodarczych i kulturalnych, tworzy nową formę organizacji społeczeństwa, które już świadome jest konieczności nowych form w pracy samorządowej. I dlatego rozumni obywatele, zatroskani poważnie o najlepszy rozwój samorządu oraz zorganizowany świat pracy zespoli wszystkie swoje wysiłki z Narodowym Obozem Pracy Samorządowej i wykaże całą sprawność organizacyjną, a tym samym przyczyni się do wyplenienia z samorządu tych pierwiastków zła, które niszczyły pracę samorządową i doprowadzi do nastawienia jej na właściwe tory.

Do szczegółowego omówienia nowych zamierzeń i programów powrócimy. W tej chwili dajemy wyraz najgłębszemu przekonaniu, że solidarność i zgodna postawa obywateli w obliczu wyborów samorządowych, wyda najlepsze owoce. (plan)

Premier Rusi zbiegł do Pragi

Powstańcy zaatakowali rezydencję Wołoszyna w Huszcie

Budapeszt, 18. 11. (ATE).

Z Ungvaru donoszą na zasadzie ostatnich wiadomości nadeszłych z pogranicza węgiersko - karpatoruskiego, że powstańcy karpatoruscy mieli całkowicie opanować miasto Nagyszőlős i zmusić do wycofania się stacjonowaną w mieście załogę wojskową.

Jak słychać premier Wołoszyn oraz jeden z jego ministrów Rewaj już od kilku dni nie są w Huszt widziani. Ludność wnioskuje z tego, że pod wpływem coraz groźniejszej postawy ludności karpato-ruskiej obaj ministrowie schronili się albo w głąb kraju lub też nawet uciekli do Pragi.

„8 Oraj Ujsag" donosi, że z początkiem bieżącego tygodnia powstańcy karpatoruscy zaatakowali rezydencję premiera Wołoszyna w Huszcie, przy czym 2 osoby z bezpośredniego otoczenia ks. Wołoszyna miały zginąć.

Według wiadomości nadeszłych z Beregsasz zdają się potwierdzać informacje o coraz bardziej zyskującym na sile ruchu powstańczym na Rusi Podkarpackiej, zwłaszcza w rejonie Huszt i Nagyszőllős. M. in. sprawdza się, że zrozpaczona ludność w Visku zaatakowała posterunki policji i żandarmerii czeskiej, przyczym 40 policjantów i żandarmów miało zostać zabitych.

W ostatnich dniach mnożą się także wypadki terroru, stosowanego przez czeskie władze wojskowe wobec ludności karpatoruskiej. Napływ uciekinierów z Rusi Podkarpackiej do gmin węgierskich na pograniczu zwiększa się z dnia na dzień. W samym Beregsaszie przebywa obecnie około 5000 uciekinierów z Rusi Podkarpackiej.

Z Ungvaru donoszą: Z dnia na dzień zwiększają się represje władz karpatoruskich wobec wszystkich osób, które w swoim czasie podpisały kwestionariusze, żądające przyłączenia Rusi Podkarpackiej do Węgier. Więzienia na Rusi Podkarpackiej przepełnione są więźniami politycznymi.

Czeskie koła wojskowe są poważnie zaniepokojone mnożącymi się wypadkami jawnego i masowego odmawiania posłuszeństwa ze strony zwartych formacji wojskowych. Okazuje się, że stacjonowany w Zaricsu pułk artylerii, który po wypowiedzeniu posłuszeństwa wyruszył w pełnym rynsztunku bojowym w kierunku granicy węgierskiej na Ungvar stoczyć musiał regularną bitwę z przeciwstawiającym się jego dalszemu pochodowi w kierunku granicy węgierskiej pułkiem piechoty.

Witos wróci do Polski

w najbliższym czasie?

Kraków, 18. 11.

Pod powyższym tytułem podaje I. K. C. następującą wiadomość:

„Jak się dowiadujemy z kół poinformowanych, rada naczelna Stronnictwa Ludowego, która zbiera się w niedługim czasie, zwróci się do prezesa Stronnictwa Ludowego Wincentego Witosa z wezwaniem, aby wrócił do kraju.

Słychać, że prezes Witos ustosunkuje się pozytywnie do tego wezwania i po przybyciu do kraju odda swą sprawę decyzji czynników miarodajnych".

Wiadomość ta, o ile tkwi w decyzji Stronnictwa Ludowego, jest naprawdę sensacyjną. Możnaby stąd wnosić, że Stronnictwo Ludowe uznało, iż jego taktaka była błędna, a ostatnie wybory wykazały bezpodstawność uprawiania beznadziejnej opozycji ze strony polskich obywateli Rzplitej.

Belgia daje Niemcom kolonie!

Bruksela, 18. 11.

Agencja Kabel donosi:

W dniach 15 i 16 bm. we wszystkich stolicach europejskich przeprowadzone zostały poufne rozmowy posłów belgijskich z ministrami spraw zagranicznych państw, przy których są akredytowani. Rozmowy te dotyczyć miały sprawy kolonii dla Niemiec. Mianowicie: Belgia chce — według tych pogłosek — odstąpić Niemcom część Konga wzamian za gwarancję granic i pożyczkę w gotówce oraz towarach.

Propozycje belgijskie łączą w kołach politycznych z wizytą ministra obrony narodowej Unii Południowo - Afrykańskiej Pirowa w Berlinie i Lizbonie.

Zuchwalstwo władz skarbowych

wobec polskich restauratorów

Telegram własny „Nowego Kuriera"

Gdańsk, 18. 11.

Jak swego czasu donosiliśmy, w wyniku interwencji Komisariatu Generalnego R. P. w Senacie W. M. Gdańska restauratorzy kolejowi, obywatele polscy zwolnieni zostali od przynależenia do związku przy Izbie Przemysłowo-Handlowej, co jak wiadomo w Gdańsku jest przymusem. Mimo tego przyrzeczenia w dniu dzisiejszym w poszczególnych restauracjach dworcowych zjawili się gdańscy urzędnicy skarbowi dla ściągnięcia składek. Kiedy odmówiono im zapłacenia składek, tłumacząc się oświadczeniem Senatu W. M. Gdańska w tej sprawie, urzędnicy oświadczyli, że ich to nic nie obchodzi i obłożyli restauratorom areszetm ich rachunki.

W sprawie tej w Komisariacie Generalnym interweniowali restauratorzy. W wyniku tej interwencji władze polskie raz jeszcze zwrócą się do Senatu W. M. Gdańska. (S)

Ks. Paweł w Londynie?

Białogród, 18. 11. (ATE)

Ks. Olga opuściła wczoraj wieczorem Białogród, udając się do Monachium, gdzie bawić będzie w gościnie u swej siostry hr. Tering. Ks. regent Paweł jugosłowiański wyjechał wczoraj rano o godz. 8-ej incognito z Jugosławii. Cel podróży ks. regenta otoczony jest ścisłą tajemnicą.

Prasa brytyjska twierdzi, że ks. regent przybywa do Londynu.

Gdańskie nietakty

Winni muszą ponieść surowe konsekwencje

Korespondencja własna „Nowego Kuriera".

Gdańsk, 18. 11.

(s) Od dłuższego już czasu w Stoczni Gdańskiej panują anormalne stosunki, na które już zwracaliśmy wielokrotnie uwagę. Zagadnienia te były zawsze omawiane w związku z aktualnymi zagadnieniami na terenie Stoczni. Wszystkie te uwagi oczywiście zostały pominięte milczeniem i zmian żadnych nie zaprowadzono. Tolerancja ta rozzuchwalała coraz więcej czynniki niemieckie na terenie stoczni, która przecież egzystencję swoją zawdzięcza jedynie zamówieniom polskim.

Dyrekcja polska, na czele której stoi hr. Komorowski lekceważyła głosy prasy, wstydliwie kryła się w cień i dzisiaj ta dyrekcja, reprezentująca udziały polskie, poważny kapitał polski została zepchnięta do roli jakiegoś kopciuszka.

A jednak za ostatnie zajście właśnie hr. Komorowski j ako reprezentant polskiego kapitału ponosi pełną odpowiedzialność i stąd **opinia polska domagać się musi natychmiastowego ustąpienia hr. Komorowskiego, a gdyby głos opinii polskiej miał tu być znowu bez znaczenia, to niewątpliwie polskie czynniki same postarają się usunąć człowieka, który dopuścił do tego, że prawa polskie w stoczni zostały pominięte.**

Mamy bowiem do zanotowania **niesłychany, skandaliczny wypadek**, jaki miał miejsce w czasie poświęcenia nowej pochylni długości 180 metrów, a w czasie tej uroczystości równocześnie położono stępkę pod nowy statek motorowy „Bielsko", jaki ma obsługiwać w przyszłości polską linię bawełnianą łącząc Gdynię z portami zatoki meksykańskiej. Na uroczystość tą przybyli zaproszeni przedstawiciele Senatu W. M. Gdańska z prezydentem Greiserem i partii narodowo - socjalistycznej z gauleiterem Forsterem na czele. Na uroczystość tą przybył również zaproszony namiestnik austriacki Seys - Inquart, który równocześnie wygłosił z okazji tej przemówienie do robotników stoczni w duchu mocarstwowości niemieckiej. Na zakończenie uroczystości odegrano hymn niemiecki oraz wznoszono okrzyki na cześć Hitlera.

Natomiast nie uznano za wskazane zaprosić przedstawicieli Komisariatu Generalnego R. P. ani przedstawicieli polskiej linii okrętowej, która zamówiła motorowiec „Bielsko".

Cała sprawa nabiera jeszcze sensacyjniejszego wyrazu, kiedy równocześnie zostało stwierdzone, że w przeddzień uroczystości na zapytanie dyrekcji polskiej linii okrętowej, która zamówiła okręt „Bielsko" dyr. Noe i Komorowski oświadczyli, że przygotowania do położenia stępki spodziewać się należy najrychlej za dwa tygodnie.

W chwili, kiedy udzielano takiej informacji czynniki niemieckie były już w posiadaniu zaproszeń. Mamy tu więc do czynienia z nietaktem, za który ktoś musi zadośćuczynić.

Polska nie może podobnych nietaktów tolerować w Gdańsku.

Opinia społeczna w Gdańsku i w Gdyni oczekuje z zainteresowaniem zakończenia tej sprawy. Zdajemy sobie sprawę z tego, że tu klucz do sytuacji znajduje się w ręku polskim, bo nie kto inny, jak właśnie Polska zawsze pamiętała o Stoczni Gdańskiej dając jej zamówienia.

Sprawa ta w najbliższym czasie musi ulec zmianie, a zarazem raz to jeszcze powtarzamy, musi odejść człowiek, który zarabiając tysiące za to, by dopilnować interesów polskich, dopuścił do podobnego zlekceważenia interesów polskich i polskiego prestiżu.

Walki o Kanton trwają

Nieudały desant Japończyków

Szanghaj, 18. 11. (ATE)

Komunikat chiński podaje, że **walka o Kanton toczy się dalej w niesłabnącym tempie.**

Sytuacja obecnie przedstawia się w ogólnych zarysach jak następuje: **główne siły chińskie znajdują się w odległości około 30 kilometrów od Kantonu, podczas gdy przednie oddziały docierają do przedmieść Kantonu.** Obecnie linia bojowa przebiega przez rejonu Tsunhua - Tsenczen na północy i Foszan - Talien na połuniu. W walce na południowym odcinku **Chińczycy odnieśli dość poważny sukces, wypierając Japończyków z zajmowanych pozycyj i zdobywając 20 dział polowych, kilkadziesiąt kulomiotów i przeszło tysiąc karabinów.**

Powtórna próba Japończyków wysadzenia na ląd nowych pułków w Fudżow skończyła się niepowodzeniem: Japończycy zmuszeni zostali do wycofania się z powrotem na okręty.

Sukcesy powstańców w Hiszpanii

Wojska rządowe poniosły dotkliwą porażkę

Salamanka, 18. 11. (ATE).

Wielka bitwa nad rzeką Ebro, w czasie której wojska narodowe zdobyły całkowicie prawy brzeg tej rzeki była dla wojsk republikańskich poważną klęską. Niezależnie od 20.000 milicjantów, którzy dostali się do niewoli wojsk narodowych, padło po stronie wojsk republikańskich 75,000 żołnierzy.

Zdobycz wojenna wojsk narodowych **jest bardzo znaczna,** obejmuje bowiem m. in. 14 haubic, 45 moździerzy, 181 ciężkich i 313 lekkich karabinów maszynowych, 18 czołgów zdatnych do użytku oraz 17 czołgów zniszczonych, 24.000 karabinów, 8000 bagnetów i 30.000 pocisków do haubic i 76 tys. pocisków do moździerzy, 36.000 granatów ręcznych i bardzo znaczną ilość naboi karabinowych.

Samolotów republikańskich wojska narodowe zdobyły lub zestrzeliły około 240.

Lotnictwo narodowe bombardowało — jak donosi komunikat narodowej kwatery głównej — w porcie kartagińskim obiekty wojskowe trafiając przy tym jeden okręt republikański, który doznał poważnych uszkodzeń.

Kolonie angielskie dla żydów

W przyszłym tygodniu nastąpi rozstrzygnięcie

Londyn, 18. 11. (ATE).

W pierwszych dniach przyszłego tygodnia premier Chamberlain złoży oświadczenie w sprawie osiedlenia żydów niemieckich w koloniach angielskich.

Jak premier wczoraj ponownie potwierdził w Izbie Gmin, rząd angielski pozostaje w kontakcie z całym szeregiem gubernatorów generalnych, między innymi również z gubernatorem Tanganiki.

Na zapytanie jednego z posłów konserwatywnych, czy Anglia czyni starania w kierunku umożliwienia niemieckim żydom imigracji do Tanganjiki, Unii Południowo-Afrykańskiej, Kamerunu lub francuskich terytoriów kolonialnych, premier Chamberlain udzielił odpowiedzi wymijającej.

Królowa Farida powiła córkę

Radość w całym Egipcie

Kair, 18. 11. (PAT)

W dniu wczorajszym królowa egipska Farida powiła córkę.

Nowonarodzona księżniczka egipska otrzyma imię Ferial. Władze nie zdecydowały jeszcze, czy wobec oficjalnej żałoby z powodu zgonu Kemala Ataturka, wywieszona będzie gala flagowa, czy też jeszcze przez tydzień flagi pozostaną wciągnięte do półmasztu.

Wiadomość o urodzinach córki królowej wywołała w całym Egipcie ogromną radość. W Kairze na ulicach manifestują radośnie tłumy. Władze przygotowały wielkie ilości żywności i odzieży, którą rozdają ubogim. Na placach i w ogrodach urządzono zabawy ludowe.

Dziś w Aleksandrii i w Kairze odbędą się parady wojskowe, w których wezmą udział stacjonowane w Egipcie oddziały wojsk brytyjskich. Egipskie samoloty wojskowe dokonywują lotów nad miastami i wsiami Egiptu i rozrzucają proklamacje, zawiadamiając o radosnym zdarzeniu w rodzinie królewskiej.

Królowa Farida otrzymała wspaniałą kołyskę, wykonaną w stylu staroegipskim, jako dar obywateli Aleksandrii dla małej księżniczki. Córka króla Faruka i królowej Faridy jest pierwszym członkiem dynastii Mohamedów, który przyszedł na świat w pałacu Montaza.

Na widnokręgu politycznym

W dniu 27 listopada br. w Warszawie obradować będzie rada naczelna Zjedn. Pol. Zw. Zawodowych. W tym samym dniu odbędzie się poświęcenie sztandaru rady naczelnej oraz 11 sztandarów oddziałów branżowych. W uroczystościach tych weźmie udział szef O. Z. N. gen. Skwarczyński, który wygłosi do zgromadzonych robotników dłuższe przemówienie programowe.

* * *

Na onegdajszym posiedzeniu Rady ministrów, na którym omawiano sprawę dekretu prasowego, według opinii prasy żydowskiej uchwalony został dekret antymasoński. Dekret zabrania zakładania lóż i przynależenia do nich. Przynależność do loży ma być karana.

* * *

„Wieczór Warszawski" zastanawia się, w jakim kierunku mogą pójść zmiany ordynacji wyborczej. Jeżeli istnieją korporacyjne tendencje w O. Z. N., to przyszły parlament zbudowany byłby na podstawie korporacyjnej. „Z punktu widzenia ściśle politycznego byłby to nowy krok — może ostateczny — w kierunku usunięcia stronnictw politycznych z powierzchni życia państwowego" — kończy wspomniany dziennik.

* * *

Prasa omawia sprawę stworzenia międzynarodowego towarzystwa dla kolonizacji żydowskiej, określając, że jest to jedyna droga prowadząca do rozwiązania kwestii żydowskiej.

* * *

Stronnictwo Ludowe idzie do wyborów samorządowych samodzielnie. Obecność na niektórych listach miejskich — jak na przykład, profesora Koła w Krakowie, nie może świadczyć o pakcie z innymi stronnictwami, w szczególności z PPS. Wiadomości o porozumieniu, jakie miało być zawarte między Stronnictwem Ludowym a PPS. nie odpowiadają rzeczywistości. Umiarkowanie prawicowe elementy Str. Lud. wypowiadają się przeciwko łączeniu się z socjalistami W świetle tych faktów do wyborów samorządowych odrębnie idą trzy główne stronnictwa opozycyjne: Str. Narodowe, Str. Ludowe i PPS.

* * *

W Warszawie odbyła się w Resursie Obywatelskiej akademia z okazji 950-ej rocznicy przyjęcia przez Ruś prawosławia. Na akademii obecny był metropolita Dyonizy oraz przedstawiciele wszystkich organizacyj emigracji rosyjskiej w Polsce.

Ambasady w Bukareszcie i Londynie

Bukareszt, 18. 11. (ATE)

„Romania" donosi, że poselstwa w Rumunii i Anglii podniesione mają być do rangi ambasad.

Rewizyta króla Jerzego w Rumunii

Londyn, 18. 11. (ATE)

„Daily Harald" wspomina dziś o rzekomym ustaleniu terminu rewizyty króla Jerzego VI w Rumunii na jesień 1939 r. — Dziennik twierdzi, że król angielski uda się do Constancy na pokładzie wojennego okrętu angielskiego, oraz że w drodze powrotnej zatrzyma się w Istambule.

„Times" wysuwa możliwość bliskiej jakoby wizyty włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano w Londynie.

Słowacja w nowej republice

Pierwsze posiedzenie parlamentu Czecho - Słowacji

Praga, 18. 11. (ATE).

Wczoraj odbyło się pierwsze od 2 sierpnia br. plenarne posiedzenie parlamentu czecho - słowackiego. Kilkadziesiąt foteli pozostało nieobsadzonych. Były to **miejsca posłów, którzy utracili mandaty w wyniku przejścia ich okręgów wyborczych pod władanie innych państw.** Na fotelu śp. ks. Hlinki stał bukiet czerwonych róż, przewiązany krepą.

Na ławach rządowych zasiadł **gabinet w komplecie.** Ministrowie słowaccy Durczansky i Czermak wystąpili w mundurach gwardii ks. Hlinki. W mundurze takim przy był też przewodniczący słowackiej rady narodowej poseł Sidor.

Obrady rozpoczęte zostały z 40-minutowym opóźnieniem. Po załatwieniu formalności przewodniczący parlamentu autonomii słowackiej odnośnym komisjom, poczym zabrał głos gen. Syrowy, premier, który w krótkim przemówieniu podkreślił, że rząd jego objął władzę w niezwykle ciężkich warunkach, kiedy nie można było dotrzymywać wszystkich formalnych postanowień konstytucji, stwierdził, że niemniej pod względem merytorycznym nigdzie od postanowień konstytucji nie odstąpiono. Premier zapowiedział zwołanie w przyszłym tygodniu zgromadzenia narodowego, celem dokonania wyboru nowego prezydenta republiki, oraz oświadczył, że w celu usprawnienia prac przyszłego rządu obecny gabinet przedłoży już parlamentowi projekt ustawy pełnomocnictw.

Projekt autonomicznej ustawy słowackiej przewiduje następujące postanowienia:

Rząd słowacki składa się z 5 członków. Ustawy uchwala sejm krajowy. Parlament centralny jest kompetentny dla spraw konstytucyjnych i ustawodawstwa w następujących wymienionych w projekcie sprawach: polityka zagraniczna, obrona narodowa, obywatelstwo państwa, sprawy paszportowe, waluta, komunikacja, poczty i telegrafy, pożyczki i długi państwowe, poczta, monopole, podatki. We wszystkich innych sprawach kompetentny jest sejm krajowy. Do tego należą sprawy policji, prawa cywilnego, karnego, szkolnictwa, handlu itd.

W parlamencie centralnym głosują wybrani ze Słowacji posłowie tylko nad ustawami, dotyczącymi całości państwa. Wspólnymi organami ogólnopaństwowymi są: Prezydent Republiki, Minister Spraw Zagranicznych, Minister Obrony Narodowej, Skarbu i Komunikacji. Rząd słowacki mianowany jest przez Prezydenta Republiki i odpowiedzialny przed sejmem krajowym, wybieranym na zasadzie ordynacji pięcioprzymiotnikowej. We władzach centralnych otrzymują Słowacy proporcjonalny udział w stanowiskach. Dla Słowacji zorganizowany zostanie własny najwyższy Trybunał Administracyjny. Na pokrycie wspólnych wydatków wypłaca Czecho - Słowacja tyle, ile procentowo wydało na Słowację podatków państwowych w ostatnich latach.

Zezem

Wesoło żeglujmy, wesoło

Wesoło żeglować po życia bujnym połoku nie łatwo pospolitemu człowiekowi. Nie łatwiej wielkim tego świata z tą tylko różnicą, że nie mają tych kłopotów, które my mamy, to jest kłopotów o związanie końca z końcem dochodów i rozchodów. Nie przeraziłaby nas audycja radiowa o „marsjanach". Absolutnie nie! Przyzwyczajeni jesteśmy do tego, że zawsze coś niespodziewanego spadnie nam na głowę lub ktoś wypruje nam kieszeń do grosika.

Nikt nam nic nowego nie może powiedzieć. Wszystko sami naprzód wiemy. Nawet wróżki i wróżbici... do bani! Stracili i oni głowę i nie umieją połapać się w tych czasach pełnych niby chaosu.

Jeden z astrologów czeskich odważył się jednak prorokować. Ryzykant! Nie przewidział tego, co się stało, a mówi nam o tym, co ma być. Ale posłuchajmy go:

Twierdzi ów astrolog, że wydarzenia jesieni bieżącego roku będą ciążyły nad rokiem 1939. Jest przekonany, że Czechosłowacja będzie przeżywała wiele kłopotów politycznych, które trwać będą tak długo, aż kraj nie przystosuje się do nowych warunków. Oczywiście! Ja to samo mógłbym powiedzieć z całą stanowczością.

Czeski wróżbita wieści specjalnie ciężką sytuację na Rusi Podkarpackiej w połowie roku 1939, na tle narodowościowym. W tym czasie Czechosłowacja przeżyje 14 dni wstrząsów wewnętrznych, ale wyjdzie z nich zwycięsko.

Lato roku 1939 wypełnią dramatyczne rokowania międzynarodowe także na tle kłopotów natury finansowej.

Astrolog czeski przewiduje, że kanclerz Hitler wygłosi w dniach 23 lutego, 11 czerwca, oraz 11 i 22 października cztery mowy, które będą miały wpływ na dalszy rozwój stosunków w Europie.

Postulaty niemieckie nie zostaną w całości przez państwa zachodnie uznane.

Rok 1939 będzie nieszczęśliwy dla małżeństw. Miłość zejdzie na plan dalszy, a jej miejsce zajmie zimne wyrachowanie. Małżeństwa staną się wprost kalkulacją finansowo - kupiecką.

Na ludzi spadnie jeszcze jedno zło w postaci epidemii grypy w zupełnie nieznanej formie. Zato w dziedzinie wynalazków rok 1939 będzie święcił triumfy. Lotnictwo pochłonie bardzo wiele ofiar, ale wzniesie się na niebywały stopień doskonałości.

Żniwa roku 1939 będą znakomite. A więc, Bogu dziękować, chleba będzie dosyć.

Na drugiej półkuli ziemskiej — w Ameryce — ogarnie ludzi szał złota, dzięki czemu rozwinie się wprost gigantyczna walka konkurencyjna w produkcji.

Są więc sprawy złe i dobre. Czyżby jednak należało dawać wiarę wróżbitom? Może owe wieszczby mają taki sam charakter jak audycja radiowa o marsjanach? W skutkach jednak nie będą te wróżby tak fatalne, jak tego doświadczyli podszyci psychozą wojenną Amerykanie.

Wesoło żeglujmy, wesoło! Co ma wisieć, nie utonie. Lepiej dobrze (to znaczy uczciwie) przeżyć dzień i ułożyć sobie plan na jutro, niż martwić się o to, co będzie za rok! *mik.*

Sześć milionów złotych rocznie

wnoszą kolejarze do kas swoich związków zawodowych

Poznań, 18. 11.

P. minister J. Ulrych, poseł na Sejm południowej Wielkopolski, przemawiając niedawno podczas uroczystości poświęcenia nowowzniesionych bloków mieszkalnych dla kolejarzy w Warszawie, m. in. powiedział:

„Gdy przed dwoma laty podejmowałem inicjatywę budowy domów dla pracowników kolejowych, wychodziłem z założenia konsolidacji ruchu zawodowego, który jest reprezentowany przez 12 związków na Polskich Kolejach Państwowych.

Polityka moja, — jeżeli tak to można ująć — idzie obecnie w dwóch kierunkach: pragnę budować domy przy pomocy ruchu zawodowego i roztoczyć opiekę nad sierotami po pracownikach, którzy stracili swe życie w służbie.

Mam głębokie przekonanie, że dzień, w którym pokrewne sobie pod względem ideowym związki zawodowe rozpoczną rzetelną pracę konsolidacyjną — ilość domów, oraz niesienie pomocy dla pracownika kolejowego, która jest celem ruchu zawodowego, będzie się z roku na rok pomnażać.

Sądzę, że kolejnictwo polskie będzie w ruchu zawodowym strażą przednią i że polski świat pracy na terenie Polskich Kolei Państwowych stworzy skonsolidowany ruch zawodowy, który dziś w postaci składek wnosi rocznie ponad 6 milionów złotych.

Z tą myślą przewodnią będziemy posuwali się naprzód i bardzo chętnie — jeżeli związki zwrócą się do mnie o pomoc — będę arbitrem w tej akcji.

A więc: sześć milionów złotych rocznie wznoszą kolejarze polscy do kas swoich związków zawodowych. W naszych warunkach jest to suma olbrzymia. Niestety, znaczna jej część idzie na marne.

Idzie na marne dlatego, że ruch zawodowy kolejarzy polskich jest rozbity na 17 związków i związeczków. Każdy związek i każdy związeczek ma swój zarząd główny i swoje zarządy okręgowe, ma swoje biura i swoich funkcjonariuszy, załatwiających sprawy członków. W sumie jest to ogromny i bardzo kosztowny aparat.

Związki zawodowe są konieczne. Spełniają one doniosłe zadania — takie, których żadna inna organizacja spełnić nie może. Broniąc interesów świata pracy, są one równocześnie czynnikiem ładu i postępu społecznego. *Ale te swoje zadania mogą spełniać należycie, z pożytkiem dla świata pracy i państwa, tylko wielkie, ideowe, sprawnie działające związki.*

Ileż milionów złotych stracił już kolejowy świat pracy na skutek rozbicia się na 17 związków i związeczków! Ileż dziesiątków milionów strat poniósł, ponieważ rozbity nie był zdolny do obrony swych interesów!

Przyjmując, że tylko 30 proc. składek pochłania administracja związków — a niektóre wydają na ten cel ponad połowę swych dochodów ze składek! — otrzymamy kwotę 1.800.000 zł rocznie! Conajmniej milion możnaby zaoszczędzić conajmniej 1 milion więcej możnaby przeznaczyć na akcję samopomocową, gdyby zamiast 17 związków były, powiedzmy, dwa.

Ileż pieniędzy i energii zaoszczędziłoby się na skutek zawieszenia walk międzyzwiązkowych! O ileż sprawniejszą i skuteczniejszą byłaby akcja zmierzająca do poprawy warunków bytu kolejowego świata pracy i akcja samopomocowa, skonsolidowanego ruchu zawodowego!

Wszystkie związki prowadzą akcję samopomocową. Ale *co może działać związeczek liczący kilka tysięcy, lub — pożal się Boże! — tylko kilkaset członków?* Akcję na wielką skalę prowadzić mogą tylko *wielkie* związki.

To też największy z kolejowych związków zawodowych — *Zjednoczenie Kolejowców Polskich* — w tej dziedzinie zdziałał więcej, niż wszystkie pozostałe związki razem wzięte. Jedynie Z. K. P. spełnia należycie te zadania, które p. minister Ulrych uważa za najistotniejsze dla ruchu zawodowego kolejarzy.

Dotąd wypłaciło ono *10 milionów złotych* tytułem świadczeń samopomocowych swym członkom. Z. K. P. jest też jedyną organizacją zawodową, która docenia doniosłą akcję budowy domów dla kolejarzy i bierze w niej czynny udział. Inne związki widocznie nie stać na taką prawdziwie pożyteczną akcję.

Nie ulega wątpliwości, że konsolidacja ruchu zawodowego kolejarzy leży przede wszystkim *w ich własnym* interesie. Dzisiaj znaczna część milionów, które wnoszą do kas związkowych, idzie na marne. *Konsolidacja umożliwiłaby znaczne obniżenie składek przy utrzymaniu dotychczasowych świadczeń, lub znaczną rozbudowę akcji samopomocowej.*

W kolejowym świecie pracy istnieje zrozumienie potrzeby konsolidacji i dążenie do niej. A gdy teraz p. minister Ulrych gotów jest przyłożyć ręki do tego dzieła — Zjednoczenie Kolejowców Polskich jako największa kolejarska organizacja zawodowa mogłoby wznowić swoją inicjatywę z przed paru lat: *inicjatywę zmierzającą do zjednoczenia w jednej potężnej organizacji wszystkich kolejarzy polskich wyznających ideały narodowe i chrześcijańskie.*

J. Zag.

GŁOSY I ODGŁOSY

Ewolucja parlamentu polskiego

W „Gazecie Polskiej" czytamy:

„Do roku 1930 trzy były cechy zasadnicze, które określały oblicze polskiego parlamentu: 1) partyjny charakter jego budowy; 2) t. zw. indywidualności w granicach tej partyjnej struktury, t. j. leaderzy partii w parlamencie; 3) „konkurencyjny" w płaszczyźnie ambicji „władania państwem" stosunek parlamentu do rządu. W sumie, wywodził parlament polski do r. 1930 swój rodowód ideowy z ducha liberalizmu politycznego, światopoglądu, w którym zgodnie z podstawowym założeniem doktryny Monteskiusza parlament był jedną z władz państwowych."

Parlament wybrany w r. 1930 opierał się jeszcze na ustroju partyjnym. Podważył go posiadający większość Blok Bezpartyjny, ale blok ten nie był obozem o jednolitym obliczu ideowo politycznym.

Parlament wybrany w r. 1935 znalazł się w próżni polityczno - organizacyjnej.

„Bloku Bezpartyjnego już nie było — nowej, dostosowanej do zmian prawno-ustrojowych, organizacji politycznej jeszcze nie było. Zarówno okres trzyletni, w którym temu parlamentowi działać wypadło, jak i sam ten parlament — to zjawisko typowo, wybitnie przejściowe."

Dalszym etapem ewolucji — to nowo wybrany parlament.

„Nowy parlament staje już nie tylko na twardym gruncie formalno ustrojowym, przez konstytucję stworzonym. Ma już również wyraźne oblicze polityczne i organizacyjne. Olbrzymia większość parlamentu — to przedstawicielstwo Obozu Zjednoczenia Narodowego."

Ta właśnie będzie kapitalna i istotna różnica między parlamentem teraz wybranym a parlamentami poprzednimi (zarówno i przede wszystkim parlamentami z przed 1930 r., jak parlamentem, w którym dominował Blok Bezpartyjny), że parlament, który rozpocznie niebawem swe prace, będzie, opierając się na deklaracji i ideologii Obozu Zjednoczenia Narodowego: nacjonalistyczny i zgodny wewnętrznie w ideologii sprawiedliwości społecznej. W tym parlamencie nie będzie już nie tylko ducha liberalnej reakcji politycznej, ale także i gospodarczej. Nie będzie dlatego, ponieważ olbrzymia większość tego parlamentu ideowo i organizacyjnie skupiona w szeregach O. Z. N., — tego ducha reprezentować nie może."

Jaką będzie nowa ordynacja wyborcza?

Zastanawiając się nad tą kwestią „Wieczór Warszawski" twierdzi, że

„w „Ozonie" istnieją tendencje korporacyjne i że pewne czynniki polityczne chciałyby oprzeć przyszły parlament na tej podstawie."

Zdaniem „Wieczoru Warszawskiego"

„Z punktu widzenia ściśle politycznego byłby to nowy krok — może ostateczny — w kierunku usunięcia stronnictw politycznych z powierzchni życia państwowego."

Niemcy uczą się języków

Charakterystyczny rozkaz dla młodzieży niemieckiej

Baldur von Schirach, kierownik Hitlerjugend wydał rozkaz, by młodzież niemiecka podwoiła swe wysiłki na polu nauki języków obcych.

Czym uzasadnia się ten charakterystyczny rozkaz? Pisze o tym organ Hitlerjugend „Wille und Macht" następująco:

Przyswojenie sobie obcych języków, jest poprostu obowiązkiem obywatelskim każdego młodego Niemca. Znajomość języków ułatwia bowiem gruntowne poznanie obcych krajów, gdzie można dać sobie wówczas radę bez pośredników. Polegając na takich pośrednikach, Niemcy niejeden raz dochodzili do z gruntu fałszywych wniosków co do struktury, charakteru i nastrojów, panujących w obcych krajach. Tak np. przystąpienie do wojny światowej Japonii, Włoch i Ameryki było dla Niemiec poprostu niespodzianką. Powodem tego był brak znajomości miejscowych stosunków i nastrojów, spowodowany nieznajomością języka tych krajów. Poza tymi przesłankami odgrywają też rolę inne momenty, które się przemilcza ,ale które były niewątpliwie decydujące przy wydawaniu rozkazu; chodzi tu niewątpliwie o przygotowanie młodzieży do służby wywiadowczej i dywersyjnej, przy czym znajomość języków jest niezbędna.

Polska młodzież powinna sobie tę wiadomość dobrze przeczytać.

O liceum raciborskie

Góra św. Anny, 18. 11.

Zjazd Polek Śląska Opolskiego, który odbył się ostatnio na „Chełmskim Wierchu" na Górze św. Anny, przyjął wśród entuzjastycznych oklasków tłumnie zgromadzonych uczestniczek z całego terenu Śląska Opolskiego następującą rezolucję:

„Polki Śląska Opolskiego, zebrane w dn. 6 listopada 1938 na III Zjeździe Kobiet na Górze św. Anny, stwierdzają, że dotychczas nie została im zapewniona możność kształcenia swoich córek w polskiej szkole średniej. Od czterech lat to jest od chwili postawienia sprawy budowy Liceum Raciborskiego, **czekają bezskutecznie na otwarcie tej uczelni, a przeciwnie, patrzeć muszą na rozsypujące się ruiny zapoczątkowanej budowy.**

Polki Śląska Opolskiego zwracają się przeto z usilnym apelem do Zarządu Związku Polaków w Niemczech o poczynienie wszystkich starań, aby **Liceum Raciborskie mogło w jak najkrótszym czasie zostać otwarte."**

Fundusz im. J. Piłsudskiego

W myśl ostatnich uchwał Polskiej Akademii Literatury uruchomiony będzie w najbliższych miesiącach fundusz im. J. Piłsudskiego, przeznaczony na popieranie pisarzy.

Paul Reynaud - człowiek śmiałych inicjatyw

Sylwetka i kariera francuskiego ministra skarbu



Min. Reynaud przemawia przez radio podając do wiadomości obywateli Francji dekrety. Plan trzyletni ma wyprowadzić Francję z politycznego i finansowego chaosu.

Paryż, 18. 11.

Paul Reynaud, który przejął od p. Marchandeau tekę skarbu i oddał mu wzamian resort sprawiedliwości, aby w ciągu kilku dni opracować plan uzdrowienia finansów francuskich, należy do najciekawszych, a można powiedzieć, że i nieco zagadkowych postaci we francuskim życiu politycznym i parlamentarnym.

Przeciwnicy, zwłaszcza ci z Action Française, nazywają go Meksykańczykiem, skąd ma pochodzić jego rodzina i dokąd podobno sięgała jego działalność finansowa. On sam, mimo 60-ciu lat, wyglądający młodo, ma w sobie coś mongolskiego, jego wąskie skośne oczy, budowa czaszki, nieruchomość twarzy przywodzą na pamięć mieszkańców Indochin francuskich. Reymoud jest szczupły, mały, co jest niewyczerpanym tematem dla karykaturzystów, pełen inteligencji, rzutkości i dowcipu. Jego lekkość fizyczna idzie w parze z lotnością umysłu, z nieumiejętnością ograniczenia się do jednego, ściśle określonego terenu zajęć i zainteresowań, a nawet do utrzymania się przez czas dłuższy w ramach jakiejś ściśle ograniczonej organizacji politycznej.

Reynaud po wojnie utracił mandat i przez jedną kadencję pozostawał poza parlamentem. Kandydował potem razem ze słynnym dziś nacjonalistycznym i antyhitlerowskim posłem i redaktorem Henrykiem de Keryllis. Paul Reynaud, mniejszy i bardziej obrotny, przeszedł przez oka sieci wyborczej, de Keryllis natomiast nie uzyskał wtedy mandatu. Obaj uchodzili wówczas za zaciekłych nacjonalistów i prawicowców i byli jak najostrzej zwalczani przez lewicę.

W Izbie Deputowanych nazwisko Renauda stało się głośne, choć nie koniecznie popularne, dzięki jego systematycznej i upartej akcji na rzecz dewaluacji franka, mającej spotęgować szanse francuskiej produkcji i eksportu. Było to w oczach klasycznych prób sanowania finansów francuskich, heroicznej walki o utrzymanie kursu franka na drodze deflacji, ograniczenia wydatków najdalej posuniętej oszczędności. Prawica, do której Paul Reynaud zaliczał się, broniła zaciekle tego stanowiska, zgodnego z inklinacjami i żądaniami mas oszczędnych Francuzów, mających swoje kapitały i kapitaliki, akcje i papiery i drżących na myśl o dewaluacji, mogącej zmniejszyć wartość owocu długoletniej pracy i odmawiania sobie wszystkiego.

Reynaud, jako szermierz dewaluacji, od słonił w pełni swój charakter błyskotliwego mówcy, opanowującego doskonale swój temat, świetnego fechmistrza dialektycznego i partyzanta, nie liczącego się z poglądami organizacji, do której chwilowo należy i lubiącego samotnie wyruszać w bój przeciw wszystkim, nie licząc się z ryzykiem utraty popularności.

Stosunki Reynaud'a z prawicą oziębiły się wskutek tego znacznie. W następnych wyborach mandat swój z mieszczańskiego centrum Paryża uzyskał w znacznej części dzięki, jeśli nie poparciu, to życzliwej neutralności lewicy. Dodajmy odrazu w tym miejscu, że dzięki temu flirtowi z niedawnym przeciwnikiem, powstał most porozumienia, po którym Reynaud przeszedł na stronę przeciwną i stał się ministrem w gabinecie Frontu Ludowego.

Co więcej — w łonie tego gabinetu w ciągu ostatniego przesilenia znalazł się na skrajnym lewym skrzydle, żądającym mocnej postawy w stosunku do Niemiec i przeciwstawiającym się kompromisom i ustępstwom, które, jego zdaniem i zdaniem jego przyjaciół, nie oddają przysługi sprawie pokoju, natomiast osłabiają pozycję Francji i jej sprzymierzeńców.

Paul Reynaud nie ograniczył się do działalności na terenie polityki finansowej i zagranicznej. Zabierał nieraz głos w Izbie w sprawie reorganizacji armii francuskiej, zwiększenia i unowocześnienia jej uzbrojenia, aby mogła stawić czoło wszelkim niebezpieczeństwom.

Zajmował się również żywo sprawą młodzieży francuskiej, dorastających młodych pokoleń. Poświęcił tym problemom książki, pisane żywo, przezroczyście, błyskotliwie.

Jako minister kolonii Reynaud zerwał z siedzącym trybem urzędowania, tak miłym sercu każdej biurokracji. Objechał niemal całe olbrzymie Imperium kolonialne Francji, aby na miejscu zbadać rzeczy i opracować plan reform. — W ostatnich latach Reynaud należał do umiarkowanie prawicowego Aliansu Demokratycznego, którego był wiceprezesem, prezesem natomiast był Stefan Flandin. Olbrzymi prezes i malutki wiceprezes stanowili sprzeczności nie tylko fizyczne, ale i duchowe. Niecierpieli się serdecznie, w Izbie zajmowali zawsze sprzeczne stanowiska i w końcu Reynaud z hałasem wystąpił z Aliansu.

Projekt sanacji finansów francuskich, opracowany przez Reynaud'a obecnie, stanowi niespodziankę nawet dla tych, którzy działalność tego ruchliwego i pomysłowego polityka śledzą już od dawna. Reynaud, który wyrobił sobie markę polityczną jako przeciwnik klasycznej ekonomii, niemal jako heretyk, dzisiaj staje na gruncie zwalczanych wtedy przez siebie zasad, wstępuje w ślady starych, klasycznych ekonomistów, jak Poincare i Caillaux. Planem swoim zrywa pomost, który łączył go do niedawna z lewicą, zwłaszcza skrajną, która go obecnie zaciekle atakuje i przeciwstawia się ostro jego planowi zwiększenia podatków pośrednich, faktycznego przedłużenia dnia pracy, zmniejszenia dodatkowych wynagrodzeń za nadliczbowe godziny i ograniczenia inwestycyj i wydatków. Natomiast prawica, która go niedawno nienawidziła, z uznaniem i radością przyjęła jego projekty. Postawić sobie należy jedynie pytanie, czy Paul Reynaud, umysł tak płodny i ruchliwy, świetny krytyk i polemista, okaże się również tęgim i sprawnym administratorem i wykonawcą własnych planów i projektów. H. R.

Długie ogonki Paryżan



Przed ekspedycjami urzędowego organu „Journal Officiel" wił się długi wąż ludzki, aby otrzymać egzemplarz ostatnich dekretów w sprawach gospodarczych i finansowych.

Operacja królowej udała się

Król norweski Haakon u łoża chorej

Londyn, 18. 11. (ATE)

Król norweski Haakon VII przybył o godz. 13,20 do Dover.

Po wylądowaniu król odjechał natychmiast do Londynu, gdzie odwiedził swą chorą małżonkę królową Maud.

Królowa norweska poddała się dziś w jednej z klinik londyńskich operacji jamy brzusznej. Stan zdrowia królowej nie budzi obaw.

Królowa Maud liczy lat 69 i jest rodzoną siostrą króla Jerzego V. Królowa spędza kilka miesięcy rocznie w Anglii.

Zamach czy wypadek?

Łazarz Kaganowicz w katastrofie samochodowej

Moskwa, 18. 11. (ATE)

Na szosie Moskwa — Kaługa wydarzyła się **katastrofa samochodowa, której uległ komisarz ciężkiego przemysłu Łazarz Kaganowicz.**

Według pogłosek katastrofa ta pozostaje **w związku z planowanym zamachem na komisarza.** Kaganowicz odbywał podróż inspekcyjną do Kaługi, gdzie miał przeprowadzić kontrolę budowy nowej fabryki chemicznej. W pobliżu Kaługi samochód z nie ustalonej narazie przyczyny zamachu? zjechał do przydrożnego rowu. Kaganowicz odniósł **lekkie obrażenia, zaś jego sekretarz jest ciężko ranny.**

Na miejsce wypadku zjechała komisja śledcza ludowego komisariatu spraw wewnętrznych **celem przeprowadzenia dochodzenia.**

Przez nowe granice — nowy szmugiel

Praga, 18. 11.

Przez nowe granice między Czechosłowacją i Niemcami rozwinęło się ostatnio w dużych rozmiarach przemytnictwo. Z powodu dużego braku papierosów, tytoniu oraz środków żywności na przyłączonych do Niemiec terenach — szmugluje się masowo cygara, tytonie oraz środki żywności.

Politechnika gdańska bez żydów

Telegram własny

Gdańsk, 18. 11.

W najbliższym czasie ogłoszony ma być w Gdańsku dekret zabraniający przyjmowania żydów na politechnikę gdańską. Potwierdzenia tej wiadomości brak jednak. Na uwagę zasługuje jedynie fakt, że żydzi uczęszczający do szkół średnich i powszechnych w Gdańsku zostali powiadomieni o tym, że dzieci ich nie mogą uczyć się razem z aryjczykami. (S)

B. oficerowie niemieccy kierownikami w przedsiębiorstwach żydów

Telegram własny

Gdańsk, 18. 11.

W kilku przedsiębiorstwach żydowskich Senat W. M. Gdańska zmusił właścicieli do natychmiastowego przyjęcia na kierowników tych placówek aryjczyków. Mianowani kierownicy, którzy nie są niczym więcej jak tylko komisarzami rekrutują się z kierowników oddziałów narodowo - socjalistycznych. W wielu wypadkach są to oficerowie rezerwy armii niemieckiej. (S)

Po żydach kolej na Polaków

Telegram własny

Gdańsk, 18. 11.

W poszczególnych oddziałach narodowo - socjalistycznych z uwagi na obecne nastawienie antyżydowskie odbyły się odprawy. Na odprawach tych domagano się od narodowych socjalistów, by w czasie wymierzania żydom sprawiedliwości nie występowali w mundurach partyjnych. W Oliwie natomiast kierownik miejscowego oddziału SS. w przemówieniu swoim stwierdził, że po żydach przyjdzie kolej na wszystkich Polaków. (S)

Próbuje rozprawiać się z Polakami

Telegram własny

Gdańsk, 18. 11.

W związku z polowaniami na żydów w Gdańsku dokonywane są również liczne napady na ludzi z wyglądu podobnych do żydów. W czasie napadów pobito również kilku Polaków aryjczyków a między innymi urzędnika kolejowego Kuczorę. Ponieważ wypadki te powtarzają się nagminnie sądzić należy, że korzystając z licznych zajść antyżydowskich niektórzy Niemcy próbują również rozprawić się z Polakami. (S)

Uciekają z Gdańska i Prus

Gdynia, 18. 11.

Pojawili się tu masowo żydzi uciekinierzy z Gdańska. Wielu żydów zamierza w Gdyni osiedlić się na stałe. Przeważają żydzi, właściciele lub pracown. firm żydowskich, którzy do niedawna zamieszkiwali w Sopotach lub w Gdańsku, a którzy obecnie nie zamierzają zamieszkać w Gdyni. Również żydzi masowo szukają mieszkań w Wejherowie. (B)

W Gdańsku pojawili się liczni żydzi zagraniczni, którzy uciekają z Prus Wschodnich. Nie zatrzymują się oni jednak długo w Gdańsku lecz udają się w dalszą drogę do swych krajów rodzinnych do Francji i Anglii. (x)

Wezwanie do powrotu do Niemiec

Berlin, 18. 11.

Dr. Ley, szef niemieckiego Frontu Pracy oświadczył w jednym z ostatnich przemówień, że 2.000 Niemców, zamieszkałych zagranicą, otrzymało wezwanie do powrotu z powodu braku rąk roboczych do pracy w kraju. Kto z wezwanych nie powróci do kraju postrada obywatelstwo Trzeciej Rzeszy.

Henleinowiec w obozie koncentracyjnym

Praga, 18. 11.

Jak donoszą z Pilzna, do obozu koncentracyjnego w Dachau został przewieziony b. poseł parlamentu w Pradze, członek partii Henleina — Zierhurt. Zierhurt był przewódcą niemieckich agrariuszy w Czechosłowacji, zrezygnował jednak z tego stanowiska, wstępując do henleinowców po przyłączeniu Austrii do Niemiec.

11 listopada w Paryżu

Korespondencja własna „Nowego Kuriera".

Paryż, w listopadzie.

Ostatnie dni, poprzedzające dwudziestą rocznicę zawieszenia broni, przeszły w Paryżu wśród wielkiego zdenerwowania. Nigdy jeszcze mury Paryża nie oglądały tak wielkiej ilości różnokolorowych afiszów agitacyjnych, na których odcinały się charakterystyczne dla francuskich stosunków tytuły, wydrukowane olbrzymimi czcionkami:

„Proszę odejść, panie Daladier!'" „Nędznik: Pierre Cot", „Mów pan głośniej, panie Rollin!", „Dziękuję — mówi Hitler panu Flandin", „Brawo, panie Daladier!".

Takie i temu podobne wykrzykniki były wstępem do mniej lub bardziej zawiłych oświadczeń różnych grup, grupek i podsekcyj politycznych. Pisma skrajnie lewicowe uprawiały ostatnio pewnego rodzaju szantaż na temat nowego „6 lutego" i zapowiadały rewolucję... hitlerowską. Niektóre pisma komunistyczne opisywały w najdrobniejszych szczegółach, jak się ten „zamach stanu" odbędzie i dzięki jakim manewrom Daladier ogłosi się dyktatorem!

A tymczasem radosne słońce rzucało 11 b. m wiosenne niemal promienie na nieprzebrane tłumy, kierujące się w stronę Pól Elizejskich. Nastrój tłumów był podniosły, albo raczej radosny. Kiedy po tradycyjnej minucie ciszy błyszczące w słońcu trąbki grenadierów rzuciły triumfalny apel, tłumy zostały zelektryzowane. Gromkie oklaski witały formacje Saint-Cyr, marynarzy i lotników. A że humor zawsze w Paryżu bierze górę, stojący na drabinie kelner restauracyjny rzucił z wysokości swego posterunku słowa pełne ironii: „Lotników, jak widać, mamy dobrych, tylko że samolotów nie ma!". Odpowiedziano mu śmiechem.

Po formacjach specjalnych przyszła kolej na piechotę, maszerującą w mundurach khaki. Jakiś chłopczyk, obserwujący defiladę z wysokości ramion swego ojca, oświadczył:

„Ci mi się najwięcej podobają, bo mają przynajmniej dużo broni!".

Z tłumu wydobył się wówczas cienki głosik dziewczęcy:

„A czy chciałbyś pójść na wojnę?!"

Chłopczyk odpowiedział rezolutnie i z całą powagą:

„Jeżeli trzeba będzie to pójdę!".

Dorośli zamienili ze sobą spojrzenia i jakiś jegomość zakonkludował:

„Narazie jeszcze nie trzeba, ale nie łudźmy się: już niedługo wszyscy pójdziemy".

Gdy zjawiły się wozy paryskiej straży pożarnej, niemal ze wszystkich ust wyrwał się ten sam okrzyk, będący amalgamatem dumy i żalu:

„Gdyby w Marsylii mieli taką straż, jak my, nie byłoby katastrofy!".

Dzień 11 listopada przeszedł w Paryżu normalnie. Tłumy przyglądały się defiladzie, ludziska gwarzyli sobie, jak zawsze przy takich okazjach. Ale szantaż komunistyczny na temat „nouveau 6 fevrier" spalił na panewce.

Sprawa cudzoziemców staje się tutaj co raz bardziej paląca, tymbardziej, że Francja posuwa się na prawo. Francja jest krajem klasycznej wolności i tolerancji oraz gościnności. Nie zawsze jednak wychodzi to jej na dobre. Gdziekolwiek bowiem odbywa się jakaś „ruchawka", czy to w Rosji, Niemczech, Italii, Czechosłowacji, w Austrii czy w Hiszpanii, gdziekolwiek dla części społeczeństwa rodzą się trudności, zaczyna się masowa emigracja do Francji. A emigranci nie zawsze zachowują się lojalnie. Częstokroć są oni tak przesiąknięci nienawiścią do reżimu, który wypędził ich z domostw, że zaczynają uprawiać politykę na terenie francuskim. A Francja zaczyna już mieć tego dosyć! Tak się złożyło, że niemal w całej Europie zwyciężają prądy prawicowe, to też emigranci są przede wszystkim żydzi i elementy skrajnie lewicowe. W ciągu dwóch lat panowania rządów lewicowych, Francja przyjmowała ich z otwartymi ramionami. Gdyby się zachowywali cicho i spokojnie, może i nadal tolerowanoby ich, ale znaczna część tych emigrantów wtargnęła do życia publicznego Francji, wtrącając się do polityki, a niekiedy zajmując nawet poważne stanowiska. Nic więc dziwnego, że skoro czasy Frontu Ludowego minęły, stają się oni niepożądani.

Koła narodowe (z wyjątkiem grupy „Action Francaise") zaznaczają i podkreślają, że całkowicie obcy im jest wszelki rasizm, sprzeczny z duchem francuskim, ale, jeśli Francja ma być nadal krajem klasycznej gościnności, powinna przede wszystkim pozostać Francją. Tępienie niepożądanych elementów cudzoziemskich leży nie tylko w interesie Francuzów, ale również i w interesie uczciwych i lojalnych cudzoziemców, przeciwko którym może się kiedyś obrócić nie znająca logiki ani kompromisów nienawiść tłumów. K. F.

Defilada partyzantów



Na zdjęciu — Partyzanci z pod Rifu „Zaiara", na defiladzie w Casablance, podczas uroczystego odsłonięcia pomnika Marsz. Lyautey, twórcy francusk. potęgi kolonialnej.

Książę Radziwiłł wójtem!

Rozmaicie bywa z polską arystokracją. Są wśród niej jednostki zupełnie nieuspołecznione, pospolite bezmyślne darmozjady, nieprzydatne nikomu i obojętne na wszelkie poważne kwestie. Ale nie braknie też wśród arystokracji polskiej ludzi głębokiej wiedzy i rzetelnej, uczciwej pracy. Do typów wysoce dodatnich zaliczyć możemy syna ks. Janusza Radziwiłła z Ołyki, który sprawuje urząd wójta w swoim powiecie. Ten najbardziej autentyczny książę nie jest bynajmniej zwykłym figurantem lub tak zwanym „malowanym" wójtem, ale wójtem całą gębą, który w towarzystwie kilkunastu wójtów ze swego powiatu wziął ostatnio bardzo czynny udział w pierwszym ogólnopolskim zjeździe wójtów w Warszawie, zwołanym przez sekcję wójtów Związku Gmin Wiejskich. Książę - wójt zabierał kilkakrotnie na zjeździe głos w ważnych sprawach, dotyczących życia i gospodarki wiejskiej, a słuchali go z uwagą wszyscy, bo to książęce gadanie nie było wcale głupie.

Swoim skromnym, prawdziwie demokratycznym sposobem obcowania z ludźmi książę - wójt zjednał sobie szczerą sympatię swoich kolegów — wójtów.

Parlament polski spełni swoje zadanie

Poznań, 18. 11.

W najbliższym czasie parlament t. j. Sejm i Senat zbiorą się już w nowym, pełnym składzie. Rozpoczną się zwyczajne prace parlamentarne, które skupiać będą uwagę opinii publicznej ze względu na swój doniosły dla interesów państwowych charakter.

Można już dzisiaj stwierdzić z dużą dozą prawdopodobieństwa, że nowowybrane Sejm i Senat stanowić będą dalszy pozytywny krok w ostatecznej krystalizacji nowego porządku i ustroju w Polsce.

Parlament wedle Konstytucji Kwietniowej nie stanowi w państwie oderwanego od całości fragmentu, ale jest z nią najściślej związany. Taka była przewodnia myśl programu Józefa Piłsudskiego, kiedy zwalczał sejmokrację i kiedy formował nowe oblicze parlamentu polskiego.

Pierwszy Sejm wybrany na podstawie nowej Konstytucji nie zrozumiał swojej pozycji w życiu polskim. Odezwały się w nim echa starych grzechów, ubrane tym razem w togę „niezależnej opinii". W rzeczywistości każdy reprezentant tej t. zw. „niezależnej opinii" w ostatnim Sejmie pozostawał bądź w bezpośrednim kontakcie, bądź też bodaj pod pośrednią, ale dla jego działalności decydującą sugestią różnych kuchcików partyjnych, którzy za pośrednictwem owych „niezależnych" podawali na stół życia publicznego potrawy zgrabnie przyrządzone, ale zatrute jadem jak najbardziej zależnych od partyjnictwa pomysłów.

Nowy Sejm i Senat nie będzie służył — jak wolno sądzić — do takich celów. **Jego siłą jest świadoma i zorganizowana większość parlamentarna, skupiona w Obozie Zjednoczenia Narodowego.** Obie izby nie reprezentują elementu rozproszkowanego i rozbitego na dziesiątki różnych drobnych interesów regionalnych i zawodowych, ale posiadają zwarty trzon kierowany jednolitą i świadomą wolą.

Fizjonomię polityczną Sejmu omówiono już w prasie dość obszernie. Nowy Senat przedstawia się równie korzystnie. Jego większość składa się z ludzi związanych ściśle z O. Z. N., którzy swoją postawą gwarantują, że obie izby będą współdziałały harmonijnie, nie wywołując zgrzytów w życiu wewnętrznym państwa.

Kiedy w roku 1935 zbierał się parlament zbudowany na nowych zasadach, pesymiści wróżyli mu jak najgorszą przyszłość, a przede wszystkim zupełną niepopularność w opinii. Zdawałoby się, że trzy lata kadencji powinny wystarczyć, jako sprawdzian tych ponurych przepowiedni. I oto okazało się, jak bardzo były one nieuzasadnione. — **Wbrew wszelkim proroctwom wybory przyniosły wielkie zwycięstwo idei nowego parlamentaryzmu.**

Trzeba zaś pamiętać, że stary Sejm rozwiązany został dlatego, że niedostatecznie tę ideę reprezentował i w tej okoliczności opinia publiczna doskonale się orientowała. Jeżeli więc w takiej sytuacji społeczeństwo masowo poszło do wyborów, to nie będzie żadnej w tym przesady, gdy stwierdzimy, że wypowiedziało się w ten sposób za realizacją idei, którą parlamentowi wyznacza u nas Konstytucja Kwietniowa.

Jest to ważna wskazówka dla nowego Sejmu i Senatu, które posiadają tak wyraźne i silne oparcie w szerokich masach społeczeństwa. Sejm i Senat, które zbiorą się niebawem, **będą rzeczywistym odzwierciedleniem prawdziwych nastrojów i postulatów opinii publicznej.** Nakłada to na nowe izby duży obowiązek, którego wykonanie powinno być zgodne z intencjami wyborców. Wyborcy zaś — jak już stwierdziliśmy— wypowiedzieli się w większości niedwuznacznie za pełną realizacją nowej idei parlamentaryzmu w nowym ustroju Polski.

Wpływy z opłat od mąki

Poznań, 18. 11.

Jak nas informują, według obliczeń, nadesłanych przez poszczególne województwa, zapasy, zgłoszone przez młyny w dniu 5 września br., t. zn. w dniu wejścia w życie ustawy o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych — wynosiły 1.076.873 kwintali mąki i 34.071 kwintali kaszy. Z zapasów tych sprzedano we wrześniu br. 806.582 kw. mąki i 25.715 kw. kaszy, na którą to ilość młyny otrzymały bezpłatne etykiety. W dniu 30 września br. podlegała ze wspomnianych zapasów oplombowaniu i nałożeniu płatnych etykiet różnica między ilością zgłoszoną a ilością sprzedaną, t. zn. 270.291 kw. mąki i 8.356 kw. kaszy. Co się tyczy wpływów, jakie we wrześniu i październiku osiągnął skarb państwa z opłat od mąki i kaszy, to najwięcej było ich z terenu Izby Skarbowej w Poznaniu, bo 1.012.448 złotych.

Imiona

Pewne imiona i nazwiska sprawiają ich „nosicielom" przykrość. Dowcipnie pisze o tym w „Kurierze Bałtyckim" p. Swinarski w związku z książką prof. Bystronia:

„I stosunkowo małą ilością kwiatków zdobią ludzie swoje dzieci na chrzcie. Narcyz, Hiacynt (czyli Jacek), Hortensja i Róża — tyle tylko kwietnych imion znalazłem w nowej **książce profesora Bystronia (Jan St. Bystroń: Księga imion w Polsce używanych. Warszawa 1938 — Tow. Wyd. „Rój")**.

Jak to dobrze, że nie mam na imię, dajmy na to, Achacy, albo Brykcy, albo Cylriak, albo Chrzczon, albo Dzierżek, albo Filon, albo Job. Albo Dadzibóg (dalibóg, to brzydkie imię). Albo Żyrosław (to pachnie wekslem). Albo Sławoj (za silna konkurencja). Albo Wiecosław (to też polityka) Albo Borysław (to imię raczej dla miasta). Albo Radwan (to imię królewskie). Albo Obiecan (obiecanki — cacanki). Albo Pelka, Prandota, Kalacer, Grot, Prot, Kapistran, lub Spytek...

I z ulgą podpisuję się —

Artur M. Swinarski.



Król Karol i następca jego Michał w przejeździe przez Londyn.

Ustawodawstwo pracy na Śląsku Zaolzańskim

Poznań, 18. 11.

Włączenie Śląska Zaolzańskiego do całokształtu polskiego organizmu gospodarczego napotyka na znaczne trudności, których rozwiązanie nie powinno jednak stważać zasadniczych komplikacji. Poza delikatnymi sprawami wprowadzenia waluty złotowej na nowoobjętych terytoriach, jak również po za wielu innymi nie łatwymi do rozwiązania na prędce sprawami gospodarczymi, które jednak z biegiem czasu znajdą niezawodnie swe pomyślne rozwiązanie, jedno z ważniejszych miejsc zajmuje sprawa ujednolicenia warunków pracy. Różnice zachodzące między polskim ustawodawstwem socjalnym a obowiązującym częściowo dziś jeszcze na Zaolziu ustawodawstwem czechosłowackim są dość znaczne. Przede wszystkim jednak zaznaczyć należy że zarobki pracowników w górnictwie i hutnictwie zasadniczo nie odbiegają od siebie po obu stronach padłej granicy Większych różnic tam niema, a nawet można stwierdzić, iż w przeliczeniu na złote, zarobki pracownicze raczej zyskały pod względem siły nabywczej przez korzystne ustawowe przeliczenie koron czeskich na złote. Natomiast ustawodawstwo socjalne różni się dość wydatnie. Również sama konstrukcja płac wykazuje poważne rozbieżności. Jednakże tych problemów nie podobna załatwić od razu, jednym pociągnięciem pióra i dlatego prawdopodobnie Zaolzie zachowa jeszcze na czas jakiś swą odrębność gospodarczą pod tym względem. Jednakże wcześniejsze i jaskrawsze różnice mają być zlikwidowane w miarę możności.

Ciekawym byłoby skonstatowanie jakie też rozbieżności zachodzą między ustawodawstwem socjalnym obowiązującym na terenie całej Polski i na przyłączonych terytorjach. Na Śląsku Zaolzańskim działają ubezpieczenia chorobowe, wypadkowe i emerytalne, brak jednakowoż ustawowego ubezpieczenia bezrobocia. Urlopy są znacznie krótsze niż w Polsce, gdyż po roku obowiązuje urlop 6 dniowy, po 10 latach 7 dniowy i po 15 latach 8 dniowy. Jedynie w górnictwie ostatnią normę podniesiono do 12 dni. Czas pracy, tak samo jak w ustawodawstwie polskim, wynosi 8 godz dziennie, czyli 48 godz. tygodniowo, z tym jednak że nie ma żadnych wyjątków dla kopalń węgla. W górnictwie tak samo jak i gdzie indziej obowiązuje 48 godzinny tydzień pracy, przy czym sprawa obliczania czasu zjazdu do kopalń oraz wjazdu na powierzchnię jest uregulowana mniej korzystnie dla pracowników niż w innych zagłębiach węglowych polskich.

Wobec tych różnic powstało parę projektów ujednolicenia ustawodawstwa socjalnego na Śląsku Zaolzańskim z prawami obowiązującymi w tej dziedzinie na obszarze reszty Rzeczypospolitej. Rozróżnić tu można dwa głosy zasadniczo zainteresowanych. Są nimi: przemysł oraz robotnik zaolzański. Przemysł daje do zrozumienia w swych enuncjacjach, że obecnie przechodzi on okres przystosowania się do nowowytworzonych warunków. Że taki okres zwykle pociąga za sobą pewne osłabienie w dziedzinie tak zbytu, jak i produkcji, że zatym bynajmniej nie jest wskazanym utrudnianie procesu jednoczenia gospodarczego przez zmiany i modyfikacje, które bezwątpienia oddziaływać by mogły na zwiększenie kosztów robocizny, tym bardziej że taki okres przejściowy potrwa zapewne czas dłuższy.

Natomiast świat robotniczy kopalń Śląska Zaolzańskiego niewątpliwie powitał by bardzo chętnie wprowadzenie tych samych ustaw socjalnych, jakie obowiązują na terenie całej Polski, podnosząc, zresztą zupełnie słusznie, iż tego rodzaju posunięcie byłoby jeszcze jednym czynnikiem więcej zmierzającym do zatarcia różnic spowodowanych długoletnim rozdziałem.

Nie można przewidzieć jakie będzie rozstrzygnięcie sfer miarodajnych. Jednakowoż trudno przypuścić aby w jednolitym państwie mogły istnieć przez czas dłuższy różnorodne normy regulujące czas pracy w tym samym przemyśle nie wedle takich samych ustaw. Dlatego też, według wszelkiego prawdopodobieństwa wprowadzenie jednolitego, polskiego ustawodawstwa socjalnego na Zaolziu okaże się koniecznością nie do uniknięcia. (iksz)

Kłopot z niesamowitym więźniem

Symulant czy naprawdę umysłowo chory?

Sosnowiec, 18. 11.

Dużo kłopotu sprawia policji zatrzymany w Sosnowcu Józef Szymański, bez stałego miejsca zamieszkania. Jest on znanym włóczęgą, który stale wędruje, utrzymując się z żebraniny lub kradzieży.

Gdy przed dwoma dniami policjant wszedł do jego celi w areszcie policyjnym przy ul Piłsudskiego w Sosnowcu, przestraszył się nie na żarty. Przy oknie stał Szymański w stroju adamowym i trzymając się rękami ramy okiennej, wydawał jakieś nieartykułowane dźwięki. Zwichrzona czupryna i dziki wzrok sprawiały niesamowite wrażenie.

Przestraszony policjant, przypuszczając, że ma do czynienia z umysłowo chorym, tym więcej, że nagi aresztant zbliżył się do niego i powiedział, iż jest „Tarzanem", zrezygnował z fotografowania więźnia i zawiadomił o wypadku władze.

Okazuje się, że Szymański, który twierdzi, że pochodzi z Kalisza, podarł swoje ubranie na strzępy i wyrzucił do kubła z nieczystościami.

Nie wiadomo, czy nowoczesny Tarzan dotknięty jest chorobą umysłową, czy też udaje, chcąc zdobyć nowy garnitur. Bowiem aresztowany Szymański niejednokrotnie już darł ubrania, zdobywając tym sposobem nową odzież.

Odgrywanie roli Tarzana, w celi więziennej zdarza się po raz pierwszy. Szymańskiego zbada lekarz.

Portret Jana Kasprowicza w szkole kujawskiej

Kruszwica, 18. 11.

Obchodzono piękną uroczystość w szkole powszechnej im. Jana Kasprowicza w Kruszwicy. Po nabożeństwie dziatwa szkolna zebrała się w świetlicy szkolnej, gdzie po krótkim przemówieniu dokonał burm. miasta, p. Stan. Borowiak, odsłonięcia portretu Jana Kasprowicza. Okolicznościowe przemówienie wygłosił kierownik szkoły, p. M. Jackowiak. Dalszy program uroczystości szkolnej wypełniły śpiewy i deklamacje dziatwy szkolnej.

Portret Jana Kasprowicza, umieszczony w świetlicy szkoły, wykonany został prze zmłodego artystę - malarza, p. Witolda Jańczaka z Kruszwicy.

Krótkofalowa stacja harcerska

Krótkofalowa Radiostacja harcerska Głównej Komendy Harcerstwa rozpoczęła w bieżącym tygodniu działalność na fali 41,99 mtr. Co niedzielę o godzinie 9 rano studio radiostacji nadawać będzie harcerski tygodnik radiowy, zawierający wiadomości bieżące z działalności ZHP oraz przegląd informacji o harcerstwie w prasie codziennej.

Zginął śmiercią Popiela

Kraków, 18. 11.

Na bulwarze nadwiślańskim w Krakowie znaleziono zwłoki mężczyzny, pozbawione obu uszu i dolnej wargi oraz straszliwie pokaleczone na głowie i rękach. Trup okryty był w nędzne łachmany.

Były to zwłoki bezrobotnego malarza, 40-letniego Stanisława Sikory, nałogowego pijaka, który od szeregu miesięcy włóczył się bez dachu nad głową, sypiając w lochu pod mostem. Tam też ułożył się ostatniej nocy, upity denaturatem do nieprzytomności. Na leżącego włóczęgę rzuciły się szczury, które odgryzły mu uszy i wargę oraz pokaleczyły całe ciało. Sikora zmarł na skutek upływu krwi.

Kto zabił?

Wilno, 18. 11.

W lesie pod wsią Bujwiny, pow święciańskiego, znaleziono na polu zwłoki kobiety z przeciętym gardłem, okryte płaszczem, chustką i prześcieradłem. Opodal tliło się ognisko, obok którego stała niedopita butelka wódki.

Na miejsce zbrodni udali się z Wilna wywiadowcy celem wykrycia sprawców morderstwa i ustalenia osoby ofiary.

Ojciec z kamiennym sercem!

Tarnów, 18. 11.

Zamożny gospodarz Józef Wołek w Maszkiewicach pod Tarnowem. okazał się człowiekiem o kamiennym sercu..

Kiedy jego 27-letnia córka Pelagia opuściła szpital w Tarnowie, gdzie urodziło jej się nieślubne dziecko i prosiła ojca o udzielenie jej dachu nad głową, ten wygnał ją w chłodną noc listopadową z domu. Nieszczęsna kobieta, nie mając znikąd pomocy cichaczem ulokowała się wraz z niemowlęciem w pustej, ojcowskiej komorze. Tu po trzech dnia z zimna i głodu nieszczęśliwa skonała. Na trupie biednej matki znaleziono żywe, kwilące dziecko.

Niesłychane postępowanie z własnym dzieckiem ojca z kamiennym sercem oburzyło do żywego ludzi całej okolicy.



29)

Idąc ku domowi, czuł się znowu Romaszow nieszczęśliwym, samotnym, rzuconym w jakieś obce, ciemne, wrogie mu miejsca.

Na zachodzie paliła się wśród spiętrzonych, sinawych chmur żółtawoczerwona zorza. Romaszow znów sobie wyobrażał, że tam, za horyzontem, za domami, polami — hen, hen jest miasto, istnieje życie pełne szczęścia, rozkoszy i piękna.

Ciemno. Po szosie uwijały się piskliwe dzieci żydowskie. Z pod parkanów, z pod wrót, od domków, domów dobiegał kobiecy śmiech, dzwoniąc pobudliwie, drgając radośnie, młodzieńczo — ot jak w początkach wiosny.

Z cichym żalem, z tęsknicą, myślał Romaszow o nieznanem szczęściu, o minionych piękniejszych jeszcze wiosnach. W jego sercu tliło słodyczy pełne przeczucie nadchodzącej miłości i zlewało się żalem i tęsknicą w rozmarzającą jedność.

Przyszedłszy do domu, zastał Hajnana, siedzącego w swej ciemnej komórce pod biustem Puszkina. Wielki poeta wymazany był sadłem. Paląca się przed nim świeczka nadawała światłem swem połysk cały statui, zwłaszcza zaś ustom, nosowi, szyi. Hajnan, siedząc po turecku na trzech derkach, na których sypiał, kiwał się w tył i naprzód, mamrocząc półśpiesznie coś monotonnego.

— Hajnan — zawołał nań Romaszow.

Deńczyk drgnął, porwał się z desek i zmieszany, przerażony stanął przed porucznikiem.

— Ałłach? — zapytał go Romaszow, przyjacielsko się uśmiechając.

Twarz Czeremisa opromienił uśmiech.

— Ałłach, wasza cześć!

— No, no, siedź sobie, siedź. — Romaszow poklepał deńszczyka po ramieniu. — Wszystko jedno, Hajnan. Ty masz swego Ałłacha, ja swego, a wszyscy jednego.

— Kapitalny ten Hajnan — myślał podporucznik, wchodząc do pokoju.

— Nie mogę uścisnąć mu dłoni nawet. Diabli nadali! Od dnia dzisiejszego sam się będę ubierał i rozbierał. To świństwo, kazać to robić innemu.

Tego wieczora nie poszedł do klubu. Wyjął z kuferka gruby liniowy kajet, zapisany w części drobnym, nerwowym charakterem pisma i do samego rana prawie pisał.

Była to z kolei trzecia powieść przez Romaszowa stworzona. Nosiła ona tytuł „Ostatni debiut z przeznaczenia".

Porucznik wstydził się sam przed sobą własnych dzieł i nikomu za nic w świecie nie przyznałby się do tego, że pisze.

VIII.

Koszary dla pomieszczenia pułku tylko co zaczęto budować na końcu miasteczka, za dworcem, na tak zwanym wygonie.

Do końca budowy pułk ze wszystkimi urządzeniami był rozkwaterowany po mieszkaniach prywatnych. Klub oficerski znajdował się w niewielkim jednopiętrowym domku, którego szczyt stanowił front, równolegle zaś z ulicą była sala balowa, gościnna, w oficynie, przyłączonej mieściła się jadalnia, kuchnia i pokoje oddzielne dla oficerów przyjezdnych. W połączeniu oficyny z domem była salka bilardowa, bufet, pokój do kart, przedpokój i pokój dla pań. Ponieważ z wyjątkiem jadalni inne pokoje nie były uczęszczane, panowało w nich zatęchłe, chłodnawe powietrze, zmieszane z wonią starych obić mebli.

Romaszow przyszedł do klubu o godzinie dziewiątej. Choć to było zwykłe, tańcujące zebranie — nie było prawie nikogo. Panie jeszcze się nie zjechały. Tylko kilku młodych oficerów zeszło się i gawędziło z sobą. Co do pań — miały one szczególniejsze pojęcie o dobrym tonie, do którego należało zjawienie się na wieczór tańcujący późno, aby nie być pierwszą.

Muzykanci znajdowali się w oszklonej galeryjce, połączonej niedużym oknem z salą. Salę oświecały kandelabry ścienne i pająk. Dzięki potokowi światła cały pokój wydawał się szczególnie pustym. Obicia białe, krzesła wiedeńskie rzędem pod ścianami ustawione, firanki tiulowe wesołości nie dodawały.

W salce bilardowej dwóch adjutantów batalionowych, porucznik Bek-Agamałow i Olizar, którego w pułku nazywano hrabią, grali w piramidkę o kufelki piwa.

Olizar — wysoki, cienki, wylizany, upomadowany — młody starzec bez zarostu, z nieco pomarszczoną twarzą, dobrze utrzymaną, wciąż wygrywał, gniewając tem Beka.

Grze przyglądał się sztabs-kapitan Leszczenko, mężczyzna lat czterdziestu pięciu, mogący swoim widokiem sprowadzić smutek — tak przygnębiającą miał fizjonomię; nos, wąsy, jakby zwieszone, oczy płaksiwe, surdut stary zdawał się być zaduży... Leszczenko nie pił, nie grał i nie palił. Ale było dlań szczególniejszą przyjemnością patrzeć na grających już to w bilard, już to w karty, albo sterczyć w jadalni, gdy inni przepijali grosze. Potrafił całe godziny poświęcać tej przyjemności. Wszyscy się do tego pułku przyzwyczajali i nawet bez milczącego Leszczenki ani gra, ani pijatyka nie szła tak, jak powinna była iść.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Zasadnicze postulaty kupiectwa chrześcijańskiego

Interesujące tematy obrad na zebraniach regionalnych

Na froncie walki o lepszą przyszłość kupiectwa chrześcijańskiego daje się zauważyć w Wielkopolsce znaczne w ostatnich czasach ożywienie.

W dniu 26 października br. odbyło się w Inowrocławiu plenarne zebranie Towarzystwa Kupców z udziałem delegata Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich, p. dyr. Kluczyńkiego,

Po zagajeniu zebrania przez p. prezesa Kaźmierczaka wygłosił p. dyr Kluczyński referat o projektach nowelizacji ustawy o nieuczciwej konkurencji. Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, w której przemawiali pp. Grześkowiak, Dzioch, Pluciński, Kaźmierczak, Duszyński, Lewandowski. W dyskusji poruszano takie tematy, jak sprawa wprowadzenia cen minimalnych, ceny artykułów markowych, przetargów itp.

W dniu 28 października br. odbyło się w Lesznie plenarne zebranie Towarzystwa Kupców pod przewodnictwem p. prezesa Matelskiego. W ciągu obrad przedstawiciel Wlkp. Zwiążku Chrześc. Zrzeszeń Kupieckich wygłosił referat o nieuczciwej konkurencji, w której zobrazował dokładnie dzisiejszy stan prac nad nowelizacją przepisu regulującego tę niewątpliwą dla kupiectwa ważną dziedzinę. W dyskusji przemawiali pp. Wański, dyr. tamtejszego Gimnazjum Kupieckiego, Kotlarski, radca Metelski, Marski, Całka, Danielak, Nowakowski Wacław, Kwiatkowski, Bethge.

W sobotę, dnia 29 października br. pod przewodnictwem prezesa Bajerleina odbyło się plenarne zebranie organizacji kupieckiej z udziałem dyr. Kluczyńskiego z Poznania. W pierwszej części obrad sekretarz Towarzystwa p. Zmyślny, omówił obszernie ostatni okólnik Izby Przemysłowo-Handlowej w sprawie prawidłowego prowadzenia ksiąg handlowych. W trakcie dyskusji wskazano na niecelowość i szkodę, jakie przynoszą kupiectwu chrześcijańskiemu listy przewozowe na okaziciela.

W dniu 15 bm. odbyło się w Kościanie w hotelu „Victoria" przy zapełnionej sali nadzwyczajne plenarne zebranie Zrzeszenia Kupców Chrześcijan pod przewodnictwem p. prezesa Czajki.

Po zagajeniu p. dyr. Kluczyński z Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich wygłosił treściwy referat, omawiający w nim problem stałych cen, który oświetlił tak z punktu widzenia interesów kupiectwa, jak i z punktu widzenia szerokich rzesz konsumentów.

W dyskusji przemawiali pp. prezes Czajka, Śmigaj, Richter, Augustyniak i inni. Wszyscy byli zgodni w tym, że wprowadzenie stałych cen przyniosłoby korzyści tak kupiectwu, jak i jego klienteli.

W dniu 15 bm. odbyło się w lokalu p. Jezierskiego w Gostyniu regionalne zebranie Zrzeszenia Chrześcijańskich Hurtowników Kolonialnych pod przewodnictwem p. radcy Metelskiego z Leszna. Po zagajeniu i przyjęciu przewodnictwa przez pana Metelskiego omówiono jako jedną z pierwszych spraw sprawę podarków gwiazdkowych. W ciągu obrad omówiono sprawę współpracy z fabrykami artykułów markowych na terenie południowych powiatów Wielkopolski w tym celu, aby odbyć w Poznaniu konferencję przedstawicieli Zrzeszenia z przedstawicielami zainteresowanych fabryk. Pan dyr. Kluczyński zareferował sprawę krystalizacji sody na terenie Wielkopolski, omawiając problem z punktu widzenia interesów hurtowników kolonialnych.

Straszny wypadek w „Kablu Polskim"

Maszyna zdarła z robotnika ubranie

Bydgoszcz, 18. 11.

Wydarzył się w fabryce „Kabel Polski" wstrząsający wypadek. Zatrudniony przy maszynie, służącej do nawijania kabli 46-letni Franciszek Wesołowski, przez nieuwagę pochwycony został przez tryby. Pochwyciły go one za nogi.

Wesołowski instynktownie uchwycił się jakiejś stałej części maszyny. Trzymając się kurczowo rękoma, wołał o pomoc. Gdy nadbiegli z pomocą koledzy nieszczęśliwego, maszyna zdarła z niego całe ubranie. Wesołowski tylko dzięki przytomności umysłu uniknął śmierci.

Wesołowski doznał zmiażdżenia obu stóp i już na zawsze będzie kaleką. Karetką pogotowia ratunkowego przewieziono go do szpitala. Stan zdrowia rannego jest ciężki.

Koronowska afera obyczajowa przed sądem

Zasłużony wyrok na demoralizatorów młodych dziewcząt

Bydgoszcz, 18. 11.

Przed kilku tygodniami aresztowano w Koronowie 7 osobników, podejrzanych o udział w brudnej aferze obyczajowej. Jak wykazały dochodzenia policyjne aresztowani grasowali w Koronowie przez dłuższy czas, zwabiali pod różnymi pozorami młode, przystojne dziewczęta, przemocą je upijali, wlewając alkohol do ust, po czym je zniewalali.

Epilogiem tej brzydkiej afery była rozprawa przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy, na którą doprowadzono oskarżonych z więzienia. Proces odbył się przy drzwiach zamkniętych. Oskarżeni do winy się nie przyznali i tłumaczyli się wykrętnie.

W wyniku rozprawy, która przeciągnęła się blisko osiem godzin, sąd ogłosił wyrok, skazujący Maksymiliana Barcikowskiego i Franciszka Żmudziejewskiego po półtora roku więzienia, zaś Czesława Niteckiego na osiem miesięcy więzienia. Resztę oskarżonych z braku dowodów winy sąd uwolnił od kary.

Zbąszyń

— **Święto Stanisława Kostki.** Święto św. Stanisława Kostki w Zbąszyniu odbędzie się w dniu 20 bm. Organizacje K. S. M. m. przygotowują się już do tej uroczystości i praca wre w całej pełni. Święto to poprzedzą trzydniowe rekolekcje.

— **Ruch w Towarzystwach.** Onegdaj odbyły się w Zbąszyniu następujące zebrania: Katolickiego Stowarzyszenia Robotników Polskich, Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, Kółka Włościanek, Stowarzyszenia Dzieciątka Jezus Oddziału w Nądni, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, oddziału w Nądni.

— **Na budowę Domu Katolickiego.** W dalszym ciągu na budowę Domu Katolickiego w Zbąszyniu złożyli: Matki różańcowe z wiosek i miasta razem 40,40 zł, dalsza składka domowa 46,80 zł oraz p. Szymanderski 8 zł, razem zebrano 95,20 zł. Komitet składa serdeczne podziękowanie i uznanie wszystkim ofiarodawcom i kwestarzom jak i kwestarkom.

Wągrowiec

— **Doroczny obchód Święta Młodzieży.** Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej — Oddział Wągrowiec - Fara, urządza w niedzielę, dnia 20 listopada br. o g. 20 w auli Państw. Gimnazjum akademię z okazji dorocznego obchodu Święta Młodzieży.

— **Kradzież z włamaniem.** Przed kilku dniami dokonali niewykryci dotychczas sprawcy włamania do biur Zaraządu Miejskiego. Włamywacze zrabowali po rozbiciu żelaznej szafy 35,00 zł gotówką.

— **Odznaczona.** Za zasługi na polu pracy społecznej została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi p. Jadwiga Zenktelerowa, żona starosty.

Dopiewo

— **Zebranie organizacyjne O. Z. N.** W niedzielę, 20 bm. odbędzie się w Dopiewie w sali p. Kandulskiej zebranie organizacyjne O. Z. N., któremu będzie przewodniczył wójt Szajkowski, a sekretarzem będzie p. Piotrkowski.

Śrem

— **Nieszczęśliwy wypadek w składzie żelaza.** Do składu żelaza i przyborów kuchennych p. Bolesława Stawińskiego przy ul. Bronisława Pierackiego, weszła w celu poczynienia zakupów żona miejscowego restauratora p. Bolesława Naskręta. W składzie tym tuż przy głównym wejściu znajduje się wejście do magazynu, znajdującego się pod podłogą. W chwili, gdy do składu wchodziła p. Naskrętowa, wejście było odsłonięte, czego jednak p. Naskrętowa nie zauważyła i wpadła głową naprzód do magazynu. Mimo niewielkiej wysokości odniosła p. Naskrętowa szereg bardzo ciężkich obrażeń wewnętrznych.

Mogilno

— **25-lecie małżeństwa.** Srebrne gody pożycia obchodzili małżonkowie Antoni i Franciszka Baranowscy, właściciele zakładu ogrodniczego. Jubilaci wysłuchali uroczystej na ich intencję mszy św. Państwu Baranowskim przesyłamy wiązankę szczerych życzeń na dalszą drogę życia!

— **Strajk w nadleśnictwie Gołąbki.** Wybuchł tu strajk wszystkich robotników leśnych z powodu zbyt niskich, zdaniem strajkujących, stawek zarobkowych. W międzyczasie robotnicy wyłonili z pośród siebie delegację, która udała się do dyrekcji nadleśnictwa z żądaniem podwyżki płac. — Strajk trwa.

— **Zebranie Cechu Krawieckiego.** W ub. niedzielę odbyło się w lokalu p. Jeskego zebranie Cechu Krawieckiego, któremu przewodniczył p. Płoszyński. Przedmiotem obrad były sprawy organizacyjne i budżetowe.

— **Wystawa Katolickiego Stow. Kobiet.** Doskonale rozwijające się w Mogilnie Kat. Stow. Kobiet urządza wspólnie ze Stow. Dzieci Marii od 3 do 6 grudnia br. wystawę robót ręcznych, oraz aparamentów i bielizny kościelnej na rzecz ubogich kościołów na kresach wschodnich. Oby przykład ten znalazł naśladowców!.

— **Kradzież kartofli.** Onegdaj nieznani narazie sprawcy dobrali się do kopców kartofli rolnika Siudzińskiego w Olszy, skąd skradli 8 ctr.

— **Repertuar kina „Bałtyk".** Sobota, niedziela, poniedziałek 19—21 bm. świetny film „Obrona Częstochowy". Środa, czwartek 23—24 bm. pasjonująca „Noc przed bitwą".

Trzemeszno

— **Upadek ze schodów.** Wypadek ten dotknął zamieszkałą w przytułku w Trzemesznie 60-letnią wdowę Adamową, która w wyniku upadku złamała obojczyk i 3 żebra. Poszkodowana pozostaje pod domową opieką lekarską.

— **50-lecie pracy zawodowej.** Zamieszkały od 54 lat w Strzelnie mistrz kołodziejski, p. Franciszek Żurawski, obchodzić będzie 18 bm. nader rzadki jubileusz 50-lecia pracy zawodowej w swoim rzemiośle. Jubilat piastuje w Strzelnie od 20 lat godność starszego cechu i jest odznaczony srebrnym krzyżem zasługi na polu pracy zawodowej.

Leszno

— **Złoty Krzyż Zasługi na piersiach starosty.** Złotym Krzyżem Zasługi za pracę w służbie państwowej odznaczony został starosta powiatu leszczyńskiego, pan Rudolf Świątkowski, który w ciągu swego kilkuletniego urzędowania zdobył sobie na tym terenie szacunek i sympatię społeczeństwa.

— **Uznanie z adjutantury marszałka Śmigłego - Rydza.** Uznanie spotkało uczniów kl. IV b Szkoły Powszechnej nr. 2 w Lesznie. W dniu 11. 11. br. otrzymali uczniowie tej klasy z adiutantury Marszałka Polski Śmigłego - Rydza list z podziękowaniem w słowach pełnych serdeczności, będący odpowiedzią na ich list i przekazanie małej kwoty na Fundusz Obrony Narodowej w czasie akcji Zaolzańskiej.

— **W trzeźwości lepsza przyszłość narodu.** Kat. Związek Abstynentów odbył swe miesięczne zebranie, które zagaił prezes p. Zyber. Po odśpiewaniu „Stańmy Bracia wraz — trzeźwość wzywa nas", przeczytano protokół z zeszłego zebrania, następnie referat na temat „Abstynencja czy umiarkowanie" wygłosił p. dyr. Zyber. Prelegent stwierdził że umiarkowanie nigdy nie usunie klęski alkoholizmu. Umiarkowanie jest pochylnią, z której łatwo poślizgnąć się można, nie można przecież ustalić granicy, gdzie się kończy umiarkowanie, bo przedsionkiem wielkiego pijaństwa jest właśnie to zachwalane umiarkowanie. Narody mogą się tylko przez zupełną abstynencję uwolnić od klęski alkoholizmu. W dyskusji zabierali głos pp. Ciszak, Baumann, Andrzejewski i Jezierski.

Janowiec

— **Wyjaśnienie p. Kazimierza Tybiszewskiego.** W jednym z ostatnich numerów „Nowego Kuriera" w korespondencji z Janowca podaliśmy szczegóły z działalności p. Kazimierza Tybiszewskiego, radnego klubu Stron. Nar. W związku z naszą notatką p. K. Tybiszewski wyjaśnia. że w pracy partyjnej Stron. Nar. nigdy się nie angażował, kół Stron. Nar. na terenie Janowca i okolicy nie zakładał i nigdy na nikogo majątku swego nie przepisywał.

Ta głupia miłość!

Chełmce, 18. 11.

Mieszkaniec miejscowości Morgi pod Radziejowem Kujawskim, 25-letni Fr. Bąkowski, w celu samobójczym zażył większą ilość esencji octowej.

W stanie groźnym przewieziono go do szpitala, gdzie jednakże na skutek popalenia wnętrzności zmarł.

Przyczyny targnięcia się na życie szukać należy w zawodzie miłosnym.

Wypadek dr Jedliny-Jacobsona

Toruń, 18. 11.

Pod Nowem nad Wisłą wydarzyła się katastrofa samochodowa. Z Torunia do Stargardu na pogrzeb krewnej jechał znany lekarz dr. Jedlina - Jacobson. Z nieznanych bliżej powodów auto wpadło na drzewo, rozbijając się. Dr. Jacobson, który kierował autem ,doznał szeregu poważnych obrażeń wewnętrznych i został przewieziony do szpitala w Toruniu. Jadący w samochodzie syn oraz kuzynka dr. Jacobsona, wyszli z wypadku z lekkimi obrażeniami.

GIEŁDY

CEDUŁA URZEDOWA GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W POZNANIU.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Poznań, dnia 17 listopada 1938 r.

Papiery procentowe

3% premiowa poż. inwest. I. em. 84.— +
3% premiowa poż. inwest. II. em. 83,50—83 +
4% pożyczka konsolidacyjna 66,50 P.
4½% listy zastawne złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziemstwa Kred. (dawn. 4½% dolar. listy zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 63,50 +
4½% złotowe listy zastaw. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 66,— O. średnie; 67,50 O. drobne.
4% listy zastawne konwert. ostempl. P. Z. K. 55,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 131,— P.
Cegielski H. 44,— P.
Herzfeld & Victorius 69,00—69,50 P.
Lubań - Wronki 26,— P.

Tendencja: na akcje mocniejsza, na papiery proc. utrzymana.

CEDUŁA URZEDOWA GIEŁDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ

Poznań, dnia 17 listopada 1938 r.

STANDARTY: pszenica 746 g/l., żyto 708 g/l., owies I. stand. 470,5 g/l, owies II. stand. 445 g/l.

Ceny orientacyjne:

Pszenica zdatna do przemiału	18,00—18.50
Żyto zdatne do przemiału	13,75—14,00
Jęczmień browarowy	16,00—17,00
Jęczmień 700—720 g/ l	15,15—15,65
Jęczmień 673—678 g/l.	14,50—15,00
Owies I. stand.	14,60—15,00
Owies II. stand.	14,00—14,50
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35%	35,75—37,75
Mąka pszenna gat. I.0-50%	33.00—35,50
Mąka pszenna gat. I. 0-65%	30,25—32,75
Mąka pszenna gat. II. 35—50%	29,00—30.00
Mąka pszenna gat. I. 35—65%	26,00—28,50
Mąka pszenna gat. II. 50—60%	24.50—25,50
Mąka pszenna gat. II. 50—65%	23.50—24.50
Mąka pszenna gat. II. 60—65%	22.00—23,00
Mąka pszenna gat. III. 65—70%	18,00—19,00
Mąka żytnia gat. I. 0-30%	25,50—26,25
Mąka żytnia gat. I. 0-50%	24,50—25,25
Mąka żytnia gat. I-A 0-55%	23,75—24,50
Mąka ziemn. superior wł. w.	28.50—31.50
Otręby pszenne grube stand.	10,50—11.00
Otręby pszenne średnie stand.	9,25—10,25
Otręby żytnie stand.	9,00—10,00
Otręby jęczmienne	9,75—10,75
Groch Wiktoria	25,00—28,00
Groch zielony (Folger)	24,50—26,50
Łubin żółty	11,75—12,25
Łubin niebieski	10,75—11,25
Rzepak ozimy	41,00—42,00
Rzepak jary	38,00—39,00
Siemie lniane	50,00—53,00
Mak niebieski	65 00—70,00
Gorczyca	35,00—37,00
Makuchy lniane w taflach	19,75—20,75
Makuchy rzepakowe w taflach	12.75—13,75
Ziemniaki jadalne	3,00— 3,50
Ziemniaki fabryczne za kg. %	18½—19
Słoma pszenna luzem	1.50— 1.75
„ pszenna prasowana	2,25— 2,75
„ żytnia luzem	1.75— 2.25
„ żytnia prasowana	2,75— 3,00
„ owsiana luzem	1,50— 1,75
„ owsiana prasowana	2,25— 2.50
„ jęczmienna luzem	1,50— 1,75
„ jęczmienna prasowana	2,25— 2.50
Siano zwykłe luzem	4,75— 5.25
„ zwykłe prasowane	5,75— 6,25
„ nadnoteckie luzem	5,25— 5,75
„ nadnoteckie prasowane	6,25— 6,75

Ogólny obrót 2332 kg, w tym: pszenicy 242 ton, tend. sp., żyta 730 t., tend. sp., jęczmienia 310 t., tend. spok., owsa 225 t., tend. sp., przetworów młynarskich 736 t., tend. sp., nasion 102 t., tend. sp., pastewne i inne 587 t., tend. sp.

Tabela loterii

Nieurzędowa

z dnia 17 listopada

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 5.000 padła na nr. 46837

Zł. 5.000 na n-ry: 52515 131311

Zł. 2.000 na n-ry: 11227 51036 58128

Zł. 1.000 na n-ry: 16209 77096 111143 134919

Zł. 500 na n-ry: 31400 34736 44000 48364 138235

Zł. 250 na n-ry: 3667 20632 44753 52294 74360 81651 82426 89471 91440 92837 119074 119151 121741 122765 123516 128308 132658 132828 139876 149880

Wygrane po zł 125

102 405 1019 396 2012 3126 335 4039 677 5174 335 684 6100 7237 871 997 8138

10255 439 672 740 11310 45 578 12588 796 14132 86 411 89 15563 81 951 16474 508 17393 524 880 18012 657 19627

20653 21512 74 812 947 22124 543 23564 24882 25377 512 665 759 26020 459 739 895 27376 493 28337 976 29179 214 73

30242 618 17 856 31291 502 694 858 934 32058 141 455 699 734 930 33258 952 34151 75 637 985 36364 423 604 836 37436 637 96 38120 426 91 709 43 39807

40605 41370 575 42114 630 43108 35 291 458 663 788 892 58 44120 472 581 46226 314 48 832 901 47027 75 702 98 828 98 48076 134 604 49188

50293 51060 611 41 52065 859 53287 351 861 54080 298 688 947 55399 601 56719 87 883 57708 58336 673 59487 740

60885 61002 357 67 616 50 785 63110 64079 805 65471 827 66143 67391 69391 689

70333 71104 423 561 72181 257 73215 98 74252 522 75033 754 903 76063 759 77897 78015 432 733 987 79202 882 942

80521 81219 574 82155 761 876 83494 723 84428 660 85171 462 86560 783 87718 76 88388 640 89313 685

90264 669 86 91103 50 308 799 854 92141 382 979 91 93899 94202 95386 97133 466 98541 99559

100021 789 101165 586 807 74 102632 977 103110 282 537 73 104618 105091 329 624 106047 107448 888 108216 109107 231 738 959

110058 233 111177 112071 113288 114120 786 974 115308 65 435 835 116729 874 117683 903 86 118140 412 119194 821 927 28

120043 483 702 122278 633 123591 124601 723 894 125500 94 922 126868 127092 784 934 128056 129537 74 718

130298 936 131725 132543 133616 883 134318 135007 295 926 138095 991

140126 458 141737 143278 374 796 145971 146074 777 851 147255 468 517 148004 397 922 149308 427 845

151130 520 152194 291 153611 154682 155690 956 156194 157021 535 753 73 81 158349 537 69 633 700 159198

Wygrane po zł 62.50

27 226 329 467 744 1208 91 584 20096 201 573 722 3129 582 725 914 4499 653 905 5056 132 46 353 81 492 715 6559 7452 866 8032 267 330 477 636 712 68 9119 68 73 257 32 36 72 406 603 975 85

10146 56 249 776 11264 502 12899 13128 779 943 14056 458 799 991 15299 313 541 681 920 16130 673 894 933 17098 155 66 209 634 18408 551 874 19032 243 44 353 96 510 804 32

20024 307 21382 538 738 22377 428 23294 565 858 24179 360 573 25168 238 349 580 666 834 962 26189 203 75 386 500 27436 517 28193 227 689 895 29215 330 761 901 56

30019 266 442 633 70 874 31037 489 716 993 32371 78 497 537 60 669 75 33099 128 251 501 667 736 34425 35419 30 809 974 36160 78 37365 480 38005 644 757 869 976 39371 480 818

40116 46 51 259 422 641 41140 773 870 90 981 42182 287 304 43189 261 430 96 44258 405 61 77 909 45025 111 39 71 427 47 92 587 625 713 831 46189 312 90 901 46 50 47023 27 157 264 458 650 65 74 781 48138 49006 170 433 77 737 936

50391 478 733 961 51164 52180 259 353 417 512 617 53061 139 212 389 424 512 54816 55216 494 695 56023 214 706 57211 324 401 560 58011 402 504 19 608 829 59024 71 387 563 50 647 81

60095 257 555 628 72 943 30 61287 403 22 53 67 554 648 819 62591 63572 64226 429 65098 599 66132 67810 68004 69076 684 891

70335 54 766 71026 32 57 72001 140 72 270 743 46 951 73086 599 636 74031 798 76015 77099 106 256 546 78079 421 48 79271 308 649 61 776

80216 503 84 745 944 81173 426 767 83107 66 462 524 614 84890 85087 98 168 86090 197 233 3396 436 632 777 87780 88338 487 861 89950

90323 91056 448 531 902 92575 647 929 41 93299 382 597 757 917 94209 318 95254 460 19 77 96253 656 908 98496 578 756 99551 662 93 797 849 972

100084 586 93 731 877 80 101161 610 862 102045 300 802 103256 353 104587 788 105366 581 939 106220 588 107475 506 656 79 852 938 108527 700 109515 652 88 778

111260 71 384 568 811 95 112039 108 585 115330 116004 144 940 117242 623 840 118191 338 94 453 119189 231 347 527

120078 113 278 561 686 121145 421 507 755 821 902 122060 642 809 917 78 123157 494 124046 141 376 761 946 125215 62 126815 127040 453 816 128411 745 827 940 129109 500 16 767

131167 206 995 132306 487 663 831 913 133220 521 134457 520 715 95 871 135234 604 983 137556 95 709 138433 795 837 139175 601 49 64 806

140330 405 8 18 951 141085 249 503 905 142219 616 143150 607 144176 303 486 619 145005 594 927 146558 847 964 147087 844 148895 149397 783 855

150191 151167 231 304 60 415 85 605 49 842 997 152258 153069 541 914 25 154020 573 869 914 155139 947 156322 86 651 157362 586 711 158095 518 159388 93

III ciągnienie

Wygrane po zł 125

148 667 877 2774 843 942 3326 5023 74 733 43 81 6500 49 7398 594 8054 173 783 9600

10115 816 52 12290 436 95 518 13021 39 255 708 14846 15263 481 782 838 16868 17102 871 19004 441 617

20453 931 21682 95 22075 706 23022 104 24401 804 26648 803 27321 28453 29005 403

30134 376 31091 132 611 787 88 913 32530 681 771 804 19 33599 34084 502 808 35143 340 840 36143 37031 134 627 38067 632 722 39642 706

40444 894 41609 766 42019 548 43302 704 56 64 44677 45109 317 794 46099 388 47375 901 48114 446 723 49357

50329 419 546 856 58 80 51693 52134 889 964 48 53166 733 36 54077 580 670 737 818 55869 56424 710 57450 58626 928 48 59179 209 333 61 453 582

60076 138 413 61373 62396 63938 64378 499 890 65151 980 66157 675 756 884 67058 769 936 68061 945 69035 728 94

70151 53 70 327 71157 238 72073 364 812 66 73155 348 573 692 74637 75592 76239 327 51 719 819 938 70 77878 78195 475 569 948 79398 821

80105 98 641 882 81215 82605 83442 831 84128 304 546 85507 772 837 86510 656 87310 569 88457 89566 814

91442 501 4 616 92335 465 84 945 93199 238 94274 678 884 95084 870 96101 234 41 316 36 98313 79 533 637 99302 511 99

100468 101060 102084 103443 104062 159 641 106884 930 107443 908 108516 89 816 109551 709

110659 111063 128 112926 113085 305 9 25 91 625 114301 115145 951 116210 571 870 117443 118203 391 464 119083 514

120672 122136 356 460 95 506 829 938 123492 574 632 983 125166 219 126030 508 709 127166 128003 253 952 129087 665 840

130892 131023 66 112 593 648 132497 134168 734 135148 322 552 84 888 136142 739 137719 806 138409 873 924 139079 240 693 747 831

140587 895 141028 841 85 142192 304 753 144304 714 145254 609 767 146140 56 990 147437 975 148153 512 800 919 149155 525 642

150247 309 151711 26 874 152188 90 239 959 153121 30 154196 705 12 155018 156807 966 157768 158705 996

Wygrane po zł 62.50

1329 416 542 694 990 2128 512 626 3098 113 736 803 4129 297 364 922 5249 384 437 977 6162 521 926 35 7188 610 870 8699 9608 755 807

11467 818 48 63 12270 593 645 13072 629 912 39 14124 219 498 559 837 15311 655 787 887 16035 208 780 17000 40 400 578 667 968 18047 627 19073 122 273 432 643 717 821

21025 34 142 568 22739 23153 234 969 24497 503 57 25205 94 447 66 572 883 26355 461 850 27231 95 431 646 715 16 28313 871 29056 136

30071 163 535 58 841 31204 381 407 92 32192 228 57 780 912 34 33041 103 89 640 725 41 834 89 34534 701 834 35489 598 36790 999 37029 124 56 853 38268 549 679 968 88 39268

40065 126 45 630 41139 248 470 559 42003 440 604 812 43161 267 618 44260 73 326 514 20 50 800 45104 95 274 670 708 883 46786 825 47092 120 417 88 95 745 866 48026 107 237 334 564 716 839 901 49182 261

50082 329 659 740 837 39 51495 514 834 52228 495 507 728 53014 303 957 98 54050 60 651 775 862 55049 439 59 503 706 40 56323 507 40 748 833 57027 240 338 52 432 628 745 956 97 58408 46 739 59013 250 313 715

60360 61245 465 589 634 76 906 62847 923 63664 64319 50 553 65056 126 260 494 531 66060 267 94 334 902 67433 620 725 887 68385 493 69501 12 40 74 631 33 848 967

70389 71691 722 72091 110 826 73316 74164 222 336 503 75564 614 90 703 76254 795 934 77298 956 78069 544

80018 108 578 895 975 81046 82 171 322 82412 34 89 83660 844 84202 357 85062 304 930 86092 261 491 811 87541 637 789 835 88207 99 89164 241

90068 183 498 652 724 91698 92943 93112 88 427 527 42 66 915 31 94663 745 820 95002 475 589 786 878 96097 568 608 97540 682 967 72 98006 281 99 923 32 55 99035 624 758

100018 113 214 43 313 604 88 967 101004 24 97 748 102004 82 202 23 490 574 606 16 922 103424 80 634 875 104263 105595 792 835 106726 801 107760 814 919 108471 915 30 109096 345 63 566 644 46 752 869

110021 77 211 530 809 111522 621 738 112211 891 113340 114332 651 833 115237 309 988 116668 117487 516 959 118213 701 810 119760 933

120341 651 772 69 976 21348 440 554 691 710 909 122429 678 123712 124035 47 210 516 735 125461 588 604 27 956 126790 127346 521 99 128635 801 50 129043 238 67 419 39 80 501 12 944

130072 413 671 786 825 998 131457 643 132190 378 548 610 938 133103 217 68 93 836 927 134061 83 85 269 99 348 135166 82 454 621 947 136372 137040 428 658 90 138351 139582 681

140240 555 737 929 141588 142220 622 978 143544 770 144756 59 145372 804 990 146168 444 570 608 97 147420 148165 219 871 914 149101 62 381 555 617 945

150033 146 804 151076 514 633 152073 85 152 601 736 97 822 153221 703 854 155021 95 224 156312 84 457 598 636 80 867 157336 581 713 53 158921 159203 536

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20000 na nr: 70104

Zł 75000 na nr: 8627

Zł 10000 na n-ry: 31834 67377 71249 134428 152528

Zł 5000 na n-ry: 39713 52053 85831 98753 124683 157785

Zł 2000 na n-ry: 41525 78695 81225 82995 150061 158258

Zł 1000 na n-ry: 1282 2558 20960 31531 66626 71121 77759 81621 102773 109524 124854 150554

Zł 500 na n-ry: 10975 14331 19201 33593 36027 37862 46114 53091 115393 122696 151214 152308 159569

Zł 250 na n-ry: 1065 3668 7473 9278 14020 14035 14445 14802 18671 22759 24230 26781 30736 41736 41818 46283 47689 48768 52962 56119 61988 66136 67294 67712 68747 69337 70429 74752 81209 84237 85969 86606 92587 94598 96858 99340 100100 101549 104480 104135 110098 126524 126823 128786 130256 139923 141658

Wygrane po zł 125

1341 2237 301 526 606 15 741 853 3169 708 4049 345 542 5393 6248 427 532 842 7168 9012 54 178 44 248 875

10522 917 11055 152 640 892 12065 68 120 462 77 13800 14094 566 690 710 15466 637 897 16337 976 17686 18447 689 92 904 19026 106 551 855

20018 387 742 835 21128 389 817 941 22014 458 822 52 926 23710 24 806 24216 25146 206 501 95 26176 470 864 27067 586 916 28059 221 667 71 814 29172 335 522 667

30945 31419 33079 93 607 34218 721 24 971 35441 36114 592 37013 141 434 623 38105 52 39055 62 195

40476 821 57 41012 339 42831 95 43173 247 767 825 63 44831 959 45133 702 14 88 46137 41 93 430 76 678 884 974 47110 440 48232 412 49232 62 77 83 345 698

50238 51181 309 561 813 73 52565 862 53366 874 999 54034 245 610 706 89 79 55029 261 510 74 886 56011 447 79 82 709 804 57370 534 837 58395 675 712 59123 265 383 506 621 93 814 47

60218 341 82 446 859 61232 323 400 614 868 904 62050 63932 65751 66047 67225 52 68194 230 726 68151 332 851

70019 369 427 516 892 941 71695 739 72131 685 884 595 73032 305 49 413 631 790 916 37 74331 35 540 76147 49 531 752 77771 78055 717 79273 88 321

80376 82 663 80 753 81504 609 924 82095 644 83355 81 782 931 84912 85074 584 999 86228 829 87616 838 88271 30 633 886 981 89122 256 770 925

90126 52 239 91895 92429 93397 94015 195 611 95019 290 584 775 96014 196 212 97098 685 99251 83

100345 427 517 89 992 101290 102601 994 103444 880 104310 107232 108081 853 99 109110

110654 97 876 111670 112378 758 113364 819

114009 309 919 115065 123 550 740 116 145 273 937 117 153 119 141 684 937

120927 121181 353 747 815 64 923 121181 353 746 815 64 923 122380 123705 44 124185 733 125105 76 909 126229 425 524 127607 891 956 12826 230 786 129693

130080 527 132127 133 524 807 973 134867 135397 136327 452 94 603 137319 55 711 138293 394 525 139423 75 633

140231 1415001 61 89 757 74 142010 303 143091 739 91 144206 83 145048 310 847 146281 391 913 999 147119 765 148020 441 85 149637 873

150833 98 151227 371 824 152769 153616 154027 155605 814 68 156021 162 277 775 903 157 800 935 158402 159378 445 812

Wygrane po zł 62.50

128 362 775 2037 116 221 3022 60 114 254 538 4361 682 5029 97 6144 318 422 7792 534 8041 236 492 515 9172 422 676 99 826 964

10211 29 595 798 11086 525 64 697 12035 112 16 324 867 984 13011 773 82 953 14024 618 986 15306 411 906 63 16051 441 61 758 800 18201 65 64 61 644 721 19312 16 22 429 48 942

20006 47 157 203 312 496 937 21069 176 215 332 424 762 22058 241 448 865 960 23473 520 674 24090 170 97 452 547 25569 640 923 26006 7 254 300 651 85 27569 28094 426 50 549 838 947 29120 417 21 625

30013 231 404 20 92 31090 168 316 98 820 32099 126 362 415 501 757 33911 89 34758 35697 36290 435 825 37026 551 38325 818 39444 681

40040 163 204 7 38 363 477 99 664 89 862 988 41206 323 29 785 98 974 43684 44195 630 93 798 45011 67 398 550 788 46283 333 589 769 47160 480 795 846 4032 139 213 81 319 88 496 547 910 39 49232 514 83 92 637 736

50191 278 61 466 987 81 51089 142 610 52059 265 83 482 53090 112 264 66 310 415 682 54043 467 55552 797 56891 962 57187 204 468 607 827 58267 708 59183 226 849

60146 500 667 751 61046 222 889 62091 123 265 643 711 21 837 91 963 63920 64153 267 353 848 57 65025 62 263 765 864 66401 512 742 67192 479 556 795 68028 157 924 69009 368 86 583 687 841 70019 343 812 936 71131 277 366 547 634 82 72492 73203 420 547 849 74287 728 75707 24 926 76278 303 29 94 915 77036 159 78017 40 57 189 635 704 80 79780 989

80051 164 264 310 480 556 77 92 675 771 81611 82399 432 640 714 852 97 910 92 96 83119 343 84781 991 85152 309 667 971 95 86042 483 710 87010 85 88827 89041 77 105 13 460 535

90362 608 888 91239 98 662 92090 153 433 93013 554 753 94726 54 75 95003 824 974 96004 20 193 502 97022 242 455 524 739 575 904 58 98303 898 99072 487 687 978

100189 506 79 101222 94 102062 332 62 438 91 103349 390 717 967 104059 149 498 106915 47 107130 48 63 108092 427 920 109250 77 795

110428 592 110190 423 49 62 762 112337 98 900 113442 76 796

114029 635 953 115084 123 320 37 444 800 66 980 116012 103 388 961 117500 770 118109 52 913 119 324

120151 397 414 798 121796 123139 577 124532 74 600 845 912 125620 38 744 876 92 126180 681 96 724 908 965 127301 596 967 128035 138 422 526 605 129223 62 393 752 930

130082 87 487 647 137790 964 132051 52 239 624 869 907 28 133794 850 134069 410 607 762 925 135016 271 318 650 60 773 900 51 136041 45 502 760 974 87 137031 332 473 853 138075 191 332 433 613 935 139066 229 53 829

140202 371 595 843 939 141097 148 90 561 800 99 922 142115 361 143084 91 119 384 745 144735 953 145238 586 659 61 721 956 146224 449 691 147164 27 95 939 148292 420 846 940 51 149480 625 754 833

150136 321 48 425 884 151325 427 69 656 152156 962 153108 378 451 94 154328 155907 156143 450 547 157012 382 604 158147 236 796 864 63 93 159076 644 808 918 94

Piłka nożna

Legia — HCP.

W nadchodzącą niedzielę dnia 20 bm. o godz. 11 odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi PZOPN. pomiędzy I drużynami K. S. Legia a KS. H. Cegielski na boisku HCP.

Piłka ręczna

Turniej piłki siatkowej pań i panów.

Trzeci turniej piłki siatkowej pań i koszykowej panów pod wysokim protektoratem Prezydenta miasta Poznania, organizuje Klub Sportowy „Warta". Turniej odbędzie się w niedzielę, dnia 20 listopada o godz. 14,30 w hali Okręgowego Ośrodka W. F. przy ul. Bukowskiej. W turnieju bierze udział 30 najlepszych drużyn miejscowych i zamiejscowych z AZS i KPW na czele, z tego też powodu turniej ten zapowiada się niezwykle ciekawie. Pierwszego dnia odbędą się następujące spotkania: w piłce koszykowej panów: AZS II. — Goplania, 7 PAC — Sokół Żabikowo, KPW I. — AZS III., WKS Ławica — Niemiecki Klub Sportowy, AZS I. — Warta II., oraz Coll. Marianum — Stow. Absolwentów D. S. K.; w piłce siatkowej pań: Warta I. — KPW II., KPW I. — KSMŻ Okręg., oraz Warta II. — Rodzina Rezerwistów.

Echa meczu Polska-Irlandia

Po powrocie z Dublina kapitan związkowy PZPN p. Kałuża udzielił następujących uwag i wrażeń z meczu Polska — Irlandia:

„Niestety, rok bieżący nie był — poza doskonałym startem właśnie przeciwko Irlandii na wiosnę teko roku — zbyt pomyślny dla polskiego piłkarstwa. Dlatego też nieznaczną ostatnią porażkę, jaką ponieśliśmy w meczu z Irlandią, która rozgromiła niedawno u siebie Szwajcarię 4:0, możnaby uważać za sukces, gdyby ambicje nasze nie szły wyżej.

„Wyniki ekspedycji irlandzkiej są jednak korzystne przede wszystkim dlatego, że przebłyski powrotu formy naszych napastników rarysowały się wyraźnie w Dublinie. Analizując grę naszych reprezentantów, należy podkreślić, że w pierwszym okresie pozwolili oni zaskoczyć się przeciwnikowi odmiennym systemem gry, ustępując pod tym względem Irlandczykom. W drugiej części meczu piłkarze polscy przeszli do gry płaskiej przy ziemi i wówczas opanowali teren, będąc o krok od wyrównania.

„Irlandczycy zasłużyli jednak na zwycięstwo, byli bowiem w sumie drużyną lepszą, a opanowaniem piłki przewyższali nas znacznie. Kontuzje bramkarzy polskich były następstwem atakowania ich przez napastników, ponieważ bramkarze nasi nie wysyłali natychmiast piłki w pole, czego domagają się przepisy. Szczepaniak w obronie spisał się doskonale. W pomocy zasłużyli na pochwałę Dytko i Nytz, który siz powoli rozkręcił. Góra zbyt wiele czasu poświęcał obserwacji groźnych przeciwników, zamiast szybko wkraczać w akcję.

„W ataku najbardziej produktywnym był Piontek, Pieca za mało zatrudniano. Wodarz i Wilimowski poprawili swe noty. Wostal był ruchliwy i pracowity. W sumie pod względem sportowym i propagandowym piłkarze polscy dobrze spełnili swój obowiązek.

„Rekordowa frekwencja widzów, odnoszących się ze szczerą sympatią do polskich piłkarzy, była zjawiskiem dla nas bardzo miłym".

Pięściarstwo

O mistrzostwo drużynowe Polski.

W niedzielę dnia 20 bm. o godz. 18 odbędzie się na sali Klubu Sportowego H. Cegielski przy ul. Górna Wilda 180 mecz bokserski o drużynowe mistrzoswo Polski pomiędzy I drużynami I Klubu Bokserskiego z Świętochłowic a KS. H. Cegielski.

I. Klub Bokserski przyjeżdża w swym najsilniejszym składzie, więc mecz zapowiada się bardzo ciekawie. Walczą następujące pary (na pierwszym miejscu podajemy zawodników I. K. B.: waga musza: Przeździak — Stępniewicz, waga kogucia: Jarząbek — Lischka, waga piórkowa: Rudzki — Walkowiak, waga lekka: Nawa — Szymczak, waga półśrednia: Hertel — Sobczak, waga średnia: Marek — Szułczyński, waga półciężka: Burdzik — Klimecki, waga ciężka: Gwóźdź — Adamczyk.

Strzelanie

Zawody Strzeleckie Z. S.

Zarząd Grodzki Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego przypomina, że w najbliższą niedzielę, dnia 20 bm. odbędą się ostatnie w tym roku zawody strzeleckie z broni sportowej, na strzelnicy Bractwa Kurkowego na Szelągu. Początek strzelania o godz. 9 rano. Zgłoszenia zespołów należy uskutecznić najpóźniej do dnia 18 bm. g. 6 wiecz., ul. Bukowska 25 (tel. 4411 wewn. 48). Losowanie kolejności z strzelań zgłoszonych zespołów, odbędzie się w piątek, o godz. 6-tej wiecz. w Sekretariacie PZSS., przy ul. Bukowskiej 25.

Szczegółowe warunki strzelań zostały podane w rozesłanych do organizacyj komunikatach; udziela ich jeszcze Sekretariat PZSS, Bukowska 25, tel. 4411 wewn. 48.

Kronika

19 listopad

Sobota

Kalendarz rzymsko-katol.

Piątek 18 Anieli
Sobota 19 Elżbiety

Kalendarzyk meteorologiczny

Piątek godz. 10 rano. Ciśnienie atmosferyczne średnie 761 mm. Temperatura powietrza w ub. dobie najwyższa + 8 st. C., najniższa + 3 st. C.
Stan wody w rzece Warcie 90 cm. Temperatura wody + 7,2 st. C.

Nocne dyżury aptek

Śródmieście — Apteka dra Kierzyńskiego, ul. Pierackiego; Apteka pod Eskulapem, pl. Wolności 13; Apteka pod Złotym Lwem Stary Rynek 75; Apteka przy Grobli, Wielkie Garbary 41; Apteka na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76.
Jeżyce — Apteka Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10.
Łazarz — Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marszałka Focha 47.
Wilda — Apteka Fortuna, G. Wilda 76.
Sołacz — Apteka przy ul. Mazowieckiej nr. 12.
Górczyn — Apteka Karpińskiego, ulica Marsz. Focha 158.
Dębiec — Apteka przy ul. Dębieckiej 6.
Poznań-Wschód — Apteka przy Krzyżu, ul. Główna 53.
Starołęka — Apteka miejscowa.

Ważne telefony:

Zegarynka — 07, Centrala międzymiastowa — 00. Informacja tel. — 09.

Odznaczenie pracowników „Nowego Kuriera"

Nr. 262 „Monitora Polskiego" przynosi nową listę osób odznaczonych Krzyżami Zasługi. Na liście odznaczonych znajduje się również szereg pracowników wydawnictwa „Nowego Kuriera".

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali: członek zarządu naszego wydawnictwa mgr. Władysław Banaszak, kierownik techn. drukarni Andrzej Pulwicki oraz składacz maszynkowy Czesław Zieliński.

Bronzowym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali pracownicy drukarni Franciszek Wytyk i Nikodem Wostal.

Z miasta

— **Odznaczenie red. Schedlin - Czarlińskiego.** Kierownik poznańskiego oddziału Polskiej Agencji Telegraficznej red. Aleksander Leon Emil Schedlin - Czarliński odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi za zasługi na polu pracy zawodowej.

— **Inauguracja Studium Alkohologii dla Inteligencji.** W sali Śniadeckiego w Coll. Medicum odbyła się inauguracja Studium Alkohologii. Przemówił najpierw prof. dr Piasecki, wiceprezes Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej, oddając hołd sp. prof. Gantkowskiemu, inicjatorowi i twórcy tych Studiów. Następnie naświetlił stosunek państwa do walki z alkoholizmem p. dr Zaroski, naczelnik wydz. zdrowia Urzędu Wojewódzkiego. Wreszcie p. dr M. Stabrowski omówił wpływ alkoholu na organizm, a prof. dr J. Dobrowolski przyczyny nowoczesnego alkoholizmu. Następny wieczór w ramach Studium odbędzie się w poniedziałek 21 bm. w tej samej sali.

— **O czytelnictwie w radio.** W piątek 18 bm. o godz. 18 w ramach „Tygodnia książki" — delegat Oświaty Pozaszkolnej Adam Królak wygłosi przed mikrofonem radia poznańskiego pogadankę o czytelnictwie i organizacji bibliotekarstwa na wsi.

— **Odczyt o spiskich Tatrach.** Towarzystwo Geograficzne organizuje w sobotę dnia 19 bm. o godz. 18 w sali Śniadeckich, Coll. Medicum, ul. Fredry 10 publiczne posiedzenie z odczytem dr Jerzego Młodziejowskiego p. t. „Krajobraz geograficzny Spiskich Tatr". Prelegent, znany badacz Tatr i taternik, poda dokładny obraz tej niedawno do Polski włączonej części Tatr. Odczyt będzie ilustrowany licznymi zdjęciami prelegenta.

— **O zagadnieniu śmierci i jej przyczynie** mówić będzie w ramach Powszechnych Wykładów U. P., dzisiaj, dnia 18 bm. prof. dr Ludwik Skubiszewski. W sobotę, 19 listopada, prez. dr Tadeusz Grabowski wygłosi odczyt p. t. „Tragizm Rostworowskiego". Wykłady będą się odbywały w sali 17-tej Coll. Minus o godz. 20. Wstęp 30 i 15 groszy.

— **Lekcje Chóru Filharmonicznego** odbywać się będą w poniedziałki i piątki w Teatrze Wielkim. Dla pań o godz. 20, dla panów o 21. Pierwsza lekcja w poniedziałek, dnia 21 listopada. Dyrekcja przyjmuje jeszcze zgłoszenia chętnych panów do chóru.

— **Poznaniacy poznajcie Poznań!** W niedzielę 20 bm. zwiedzi wycieczka Związku Popierania Turystyki kościoły: Podominikański, św. Katarzyny — dawny Dominikanek, oraz kościół Krwi Pana Jezusa, zbudowany przez Karmelitów w 18 w. Zbiórka o godz. 12,30 przed kościołem Podominikańskim, ul. Szewska. Cena karty uczestnictwa 0,35 zł; dla radioabonentów i młodzieży 0,25 zł. Wycieczka gospodarcza zwiedzi tego dnia Gazownię Miejską z jej bardzo ciekawymi urządzeniami. Zbiórka o godz. 10 przy bramie Gazowni, ul. Grobla.

— **Referat Reemigracyjny Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Poznaniu, ul. Kozia 4** zwyczajem corocznym urządził uroczystą akademię 11-ego listopada. Na program złożyło się: przemówienie kier. ref. reem. prof. Julii Cybulskiej, która przedstawiła znaczenie wielkiego święta państwowego; rozrostu całej Polski pod względem: gospodarczym, przemysłowo-handlowym, oświatowym, kulturalnym w ciągu lat 20. Następnie p. kier. podała program dalszych punktów uroczystości, gdzie wystąpiło Koło Młodzieży założone przy Świetlicy. Występy były bardzo urozmaicone pod kierownictwem p. Marii Makowskiej kier. Koła Młodych. Referat na temat „Niepodległości Polski" wygłosiła p. Zofia Martynarska. Akademię zakończono Hymnem Narodowym.

Ogólnopolska wystawa grafiki

poświęconej tematom wojskowym

Poznań, 18. 11.

Pod protektoratem najwyższych władz państwowych odbędzie się w Poznaniu w r. 1939 wielka ogólnopolska wystawa grafiki poświęconej tematom wojskowym, urządzona przez Towarzystwo Miłośników Grafiki w Poznaniu z okazji XX rocznicy odzyskania Niepodległości.

Wystawa ma dać przegląd historyczny wydarzeń i walk naszych wojsk w okresie odbudowy Państwa Polskiego i uzupełnić lukę w naszej grafice, która tematom tym poświęciła stosunkomo mało miejsca.

Ze względu na doniosły cel propagandowy i wychowawczy, jaki stawia sobie wystawa, podjęto starania o uzyskanie wysokich nagród pieniężnych dla artystów-grafików, biorących udział w wystawie.

Warunki udziału w wystawie są następujące:

1. Na wystawę przyjmuje się tylko prace graficzne — z wyłączeniem rysunków i projektów — oprawione w bristolowe passe-partout, bez ram i szkła (standaryzowana wielkość kartonów: 52 x 38 cm, 66 x 49 cm lub większe).

2. **Tematy: Sceny historyczne** z okresu walk o niepodległość (od r. 1905). **Portrety** wybitnych osobistości związanych z tym okresem wzgl. naszymi czasami. **Sceny** batalistyczne i fragmenty z walk o niepodległość. **Wojsko polskie.** — Tematy dowolne, uwydatniające tężyznę obrony narodowej na lądzie, na morzu i w powietrzu. Tematy ilustrujące działalność i znaczenie organizacyj pomocniczych (Czerwony Krzyż, Biały Krzyż, Przysposobienie Wojskowe, Harcerstwo, Służba Junaków, L. M. i K., L. O. P. P. itd.). **Sport w wojsku**, jako sport w ogóle, wychowanie fizyczne (np. szybownictwo, konkursy hipiczne itd.). **Patronowie święci** poszczególnych formacyj wojskowych. **Grafika użytkowa:** Ulotki i nalepki na uroczystości państwowe; dyplomy pamiątkowe, ogólne i pułkowe; exlibrisy dla wojskowych i bibliotek wojskowych; okładki do książek; winiety, emblematy i inicjały o tematach wojskowych; plakaty.

3. Ostateczny termin przysłania prac (w dowolnej ilości, z podaniem cen) pod adresem: Komitet Jubileuszowy Wystawy Graficznej, Poznań, Muzeum Wielkopolskie do 1 kwietnia 1939 r.

Z konkursu na opis życia bezrobotnego

Jak w swoim czasie donosiliśmy, Polski Instytut Socjologiczny rozpisał w lipcu br. konkurs na opis życia bezrobotnego.

Na konkurs wpłynęło 605 prac o łącznej objętości przeszło 50.000 stron rękopisu. Ażeby móc ten ogromny materiał szczegółowo i sprawiedliwie ocenić, sąd konkursowy, składający się z kilku osób, zaproponował zarządowi Instytutu przesunięcie terminu rozstrzygnięcia konkursu o dwa tygodnie. Zarząd Instytutu zgodził się na to i jednocześnie rozpoczął starania o uzyskanie funduszów na dodatkowe nagrody.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu 30 bm. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone niezwłocznie po rozstrzygnięciu.

Inauguracyjny numer „Słówek Młodych"

ukaże się dziś w Pałacu Działyńskich

Dziś, w piątek, o godz. 20 ukaże się w Pałacu Działyńskich po raz pierwszy w bieżącym sezonie numer żywego dziennika młodych piłsudczyków pod nazwą **„Słówka Młodych — Trybuna Młodych Demokratów".**

Na program inauguracyjnego numeru złożą się: przemówienie kuratora Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej U. P. prof. dr. Czesława Znamierowskiego, referat na temat konsolidacji pokolenia młodych piłsudczyków, szereg felietonów o charakterze wesołym, śpiew itp. Na zakończenie odbędzie się dancing.

Wstęp na „Słówka" 1 zł, dla studentów 70 groszy.

Inspekcja wicewojewody

Pan wicewojewoda Łepkowski bawił w dniu wczorajszym na inspekcji służbowej w powiecie nowotomyskim. Powrót p. wicewojewody nastąpił w godzinach wieczornych.

Dur brzuszny w powiecie poznańskim

Kilku chorych przewiezione do szpitala

Poznań, 18. 11.

W Szczepankowie od dwóch tygodni chorowali Konysowa i jej syn Edward. Wczoraj przewiozło Pogotowie Związku Lekarzy (55-55) chorych do szpitala Diakonysek. U chorych stwierdzono dur brzuszny.

W środę z majątku Głuchowo pod Komornikami przewieziono również na wozie czworo chorych, których umieszczono w szpitalu Diakonysek. U wszystkich stwierdzono dur brzuszny. Zakażenie u 25-letniego Michała Roguży, 15-letniego Stanisława Blinera, 14-letniego Sylwestra Dembowskiego i 28-letniej Antoniny Cieślik, nastąpiło od złej wody.

Kolejarze na pomoc zimową

W związku z rozpoczęciem akcji pomocy zimowej bezrobotnym, Min. Komunikacji zwróciło się do pracowników PKP o wyrażenie zgody na potrącanie przez listy płac ofiar na pomoc zimową.

Stawki ofiar wynoszą przy uposażeniu netto: do 160 zł — 0,20 zł, od 161—300 zł — 1/4 proc., od 301—600 zł — 1/2 proc., od 601—800 zł — 1 proc., od 801—1200 zł — 1 1/2 proc., od 1201—2500 zł — 2 proc.

Świadczenia te są dobrowolne i płatne będą przez przeciąg 5 miesięcy, przy czym termin rozpoczęcia zbiórki ustalono na dzień 1 grudnia br.

Msza św. za spokój duszy

ś. p. dyr. Roberta Boelkego

W czwartek w kościele garnizonowym odprawiono uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. dyr. Roberta Böhlkego, b. dyrektora Teatru Polskiego i b. prezesa ZASP. Mszę św. odprawił ks. Dymarski.

Szereg pięknych pieśni odśpiewali artyści opery poznańskiej p. Emma Szabrańska i Cirin, solo skrzypcowe wykonał prof. Państw. Konserwatorium Muzycznego p. Pawlak. Orkiestrą pułku piechoty im. Króla Karola dyrygował kpt. Szałkowski. Wnętrze kościoła było pięknie udekorowane. W głównej nawie, przed ołtarzem nstawiono na przyozdobionym zielenią i okrytym kirem katafalku trumnę.

Msza żałobna za spokój duszy śp. dyr. Roberta Böhlkego odbyła się staraniem grona przyjaciół Zmarłego.

Filia Uniw. Powsz. dla działkowców

Uroczyste otwarcie filii Uniwersytetu Powszechnego im. Jana Kasprowicza odbędzie się w nadchodzącą niedzielę o godz. 17 w auli 32 szkoły powszechnej przy ul. Różanej.

W programie przewidziane są przemówienia przedstawicieli i władz szkolnych, występy wokalno - muzyczne, deklamacje, występy dzieci oraz referat o Kasprowiczu.

Ch. U. R. w Kościanie

W niedzielę 20 bm. o godz. 17 w auli Państwowego Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki odbędzie się inauguracja studiów w Ch. U. R. Koło Kościan. Przemówienie n. t. **„Kierunek pracy Uniwersytetów Robotniczych"** wygłosi p. Feliks Skowroński, prezes Ch. U. R. Poznań.

Referat n. t. **„Znaczenie Rerum Novarum i Quadragesimo Anno dla przebudowy społecznej"** wygłosi ks. prof. Berek.

W dalszym ciągu programu uroczystości deklamacje i śpiew. Wypada podkreślić, iż Ch. U. R. w Kościanie posiada już przeszło 200 słuchaczy mimo, iż od powstania koła nie upłynęło jeszcze pół roku.

Z życia organizacyj

— **„Harmonia".** Próba wspólna odbędzie się w piątek 18 bm. o godz. 19,30. Z uwagi na występ w radio, obecność wszystkich członków konieczna. W niedzielę 20 bm. o godz. 16,30 w salce Stow. Techników św. Marcin 21 obchód 20-lecia niepodległości oraz 38-rocznicy założenia Towarzystwa.

— **Polskie Stowarzyszenie Kobiet z Wyższym Wykształceniem.** Ostatnio odbyło się walne zebranie Poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem, na którym dokonano wyboru nowego zarządu w składzie następującym: przewodnicząca dr Henryka Doerfferowa, wiceprzewodn. dr Aniela Tatarzyna, skarbniczka mgr Irena Lesiewicz, sekretarka mgr Halina Brzozowska, kierowniczka sekcji międzynarodowej dr Olga Horoszkiewiczowa, członkowie zarządu: dr Maria Krotoska, Janina Błażewiczowa i Alina Deresiewiczowa.

— **Związek Urzędników Sądowych.** W sali rozpraw Sądu Okręgowego odbył się obchód 20-lecia niepodległości, na który stawili się wszyscy urzędnicy miejscowych sądów i prokuratur. Aktualny referat, zakończony radosnym okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka Rydza - Śmigłego, wygłosił prezes p. Sempiński. Chóralny śpiew „Boże coś Polskę" zakończył skromną uroczystość.

Na każdym kroku czyha śmierć

Tragiczny wypadek w cukrowni

Opalenica, 18. 11.

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległa w cukrowni 18-letnia pracownica, Helena Chojnacka z Opalenicy. Podczas przesuwania wagonów Chojnacka chciała się przedostać między wagonami na drugą stronę. Nie zdążyła jednak przeskoczyć i została zgnieciona przez bufory.

Zawezwano natychmiasta lekarza, który po doraźnym opatrunku odesłał nieszczęśliwą do szpitala w Grodzisku. Doznała ona zgniecenia klatki piersiowej i ręki, a podczas upadku koła przeszły jej przez nogę. Obrażenia były tak wielkie, że Chojnacka po godzinie zmarła.

Śp. Helena Chojnacka zatrudniona był: w opalenickiej cukrowni zaledwie od tygodnia.

Doniosła inicjatywa w zwalczaniu rozwydrzenia młodzieży

Projekt założenia sierocińca dla sierot i dzieci nieślubnych

Mogilno, 18. 11.

Odbyło się w salce Rady Miejskiej pod przewodnictwem sędziego opiekuńczego p. Wengerka, zebranie radców sierot. Zebrani, wśród których nie brakło przedstawicieli władz i duchowieństwa w osobie O. Korneliusza Czecha z Pakości, zastanawiali się nad możliwością założenia na terenie powiatu sierocińca dla dzieci nieślubnych i sierot. Z wywodów poszczególnych radców wynikało, że utworzenie takiego zakładu jest ze względu na coraz większy upadek moralny młodzieży konieczne. Szczególnie dzieci nieślubne, pozbawione opieki należytej muszą być otoczone wydatniejszą pomocą. W wyniku ożywionej dyskusji postanowiono przyjęty projekt w najbliższym czasie zrealizować. W tym celu wyłoniono komitet organizacyjny, w skład którego weszli oprócz p. starosty pow. Zenktelera wójtowie pow. mogileńskiego, inspektor szkolny, przedstawiciele duchowieństwa i prezesi wszystkich organizacyj dobroczynnych Mogilna. Powyższej, szlachetnej inicjatywie należy żywo przyklasnąć. Oby utworzonemu komitetowi udało się sprowadzić młodzież nieślubną na lepsze tory pożytku dla społeczeństwa!

Kronika ostrowska

Podziękowanie p. ministra Ulrycha

Z okazji wybrania na posła ziemi ostrowskiej p. ministra Ulrycha odbyła się w dzień po wyborach samorzutna manifestacja społeczeństwa m. Ostrowa, po której wysłano do min. Ulrycha specjalny telegram gratulacyjny. Przewodniczący O. Z. N. w Ostrowie p. rej. Podejma otrzymał z Warszawy następującą odpowiedź:

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Za przesłaną mi depeszę z życzeniami, Panu Prezesowi oraz wszystkich zebranym składam serdeczne dzięki.

Miło mi stwierdzić, że piękne rezultaty osiągnięte w okręgu ostrowskim zostały osiągnięte dzięki intensywnej akcji Pana, Panie Prezesie, oraz Jego towarzyszy pracy. —

Za stosunek do mnie nacechowany życzliwością i obywatelską współpracą jeszcze raz serdecznie dziękuję.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

(—) J. Ulrych.

Koniec przesilenia w Polskim Czerwonym Krzyżu

Pani Chmielowa wybrana jednogłośnie prezeską oddziału

Ostrów, 18. 11. 38.

W ubiegły wtorek odbyło się oddawna z dużym zainteresowaniem oczekiwane nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża — oddział w Ostrowie. Poprzedni Zarząd złożył manifestacyjnie rezygnację na skutek pisma, jakie skierował Zarząd Okręgowy do b. prezesa oddziału, p. radcy Rowińskiego. Generalna dymisja zarządu Oddziału spowodowała interwencję zarządu Okręgowego. Ostatecznie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie, na które przybyło bardzo dużo członków. Zarząd Okręgowy z Poznania reprezentował p. dyr. Winiewicz.

Przewodniczącym zebrania wybrano p. burmistrza Cegiełkę. Po przedstawieniu budżetu, który przyjęto bez zmian, przystąpiono do wyboru zarządu. Do zarządu weszli pp.: por. Bogacki, drowa Chmielowa, burmistazowa Cegiełkowa, red. Hęciak, starosta dr Ekkert, mjr. Frydrychowicz, Marian Gilarski, Kozalówna, Kornaszewski, Magdański, dr Mamak, dr Michalski, dr Michejda, Śmiechowska, kpt. Szaper, sierż. Szwarc, Wiznerowa, mjr. Zglenicka i inspektor Ziętek.

Bezpośrednio po nadzwyczajnym walnym zebraniu odbyło się konstytucyjne zebranie nowego zarządu. Prezeską Oddziału wybrano jednogłośnie p. doktorową Chmielową. Dalszy skład zarządu jest następujący: I-szy wiceprezes insp. Ziętek, II-gi wiceprezes major Zglenicki, sekretaarka Kozalówna, skarbniczka Magdańska, opiekun drużyny ratowniczo - sanitarnej — red. Hęciak, opiekunka pogotowia sanitarnego doktorowa Chmielowa, kierownik kursów mjr. Frydrychowicz, gospodyni świetlicy Wiznerowa, gospodarz domu red. Hęciak, opiekun drużyn młodzieżowych insp. Ziętek, dział imprez kulturalnych kpt. Szaper. Poza tym wybrano komisję dla przeprowadzenia renowacji domu w składzie pp. doktorowa Chmielowa, Magdańska, Cegiełkowa i red. Hęciak.

Nadto postanowiono zlikwidować drogą sprzedaży starą sanitarkę i zakupić nową, którą ofiaruje Oddziałowi ostrowskiemu Zarząd Okręgowy. Towarzystwem Przyjaciół Poradni będzie się w dalszym ciągu opiekowała p. Kornaszewska. Chodzi tu o opiekowanie się 50 biednymi dziećmi w okresie gwiazdkowym.

* * *

— **Ile dała zbiórka na groby poległych?** W dniu 1 listopada br. Towarzystwo Powstańców Wielkopolskich w imieniu Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Opieki nad grobami bohaterów przeprowadziło zbiórkę uliczną w Ostrowie. Dochód z zbiórki i rozprzedaży nalepek wyniósł 311,30 zł. Z kwoty tej Towarzystwo Powstańców Wlkp. pobrało 116,80 zł na konserwację grobów powstańców. Na konserwację i oświetlenie grobów żołnierskich w dn. „Wszystkich Świętych“ wydatkowała parafia wojskowa w Ostrowie kwotę 87,95 zł. Resztę zaś, tj. kwotę 106,55 zł przekazano Wojewódzkiemu Komitetowi w Poznaniu. W ub. roku Towarzystwo Opieki nad grobami bohaterów w Poznaniu wstawiło 70 nowych krzyży dębowych na grobach w miejsce starych, zepsutych na cmentarzu parafii w Ostrowie. Wszystkim, którzy zakupili nalepki lub też rzucili swój ofiarny grosz do puszek w dniu 1. 11. 1938 r., przyczyniając się w ten sposób do spłacenia długu wobec żołnierzy, którzy oddali swe życie w walkach o niepodległość Ojczyzny, jak również Towarzystwu Powstańców Wielkopolskich w Ostrowie za przeprowadzenie zbiórki, składa tą drogą w imieniu Komitetu Wojewódzkiego staropolskie „Bóg zapłać“ Ks. Andrzej Niwa, prob. wojskowy.

— **Z zebrania Chrz. Zw. Inwalidów, Starców, Wdów i sierot.** W piątek, 11 bm. o g. 14 w Domu Katolickim odbyło się zebranie Ch. Zw. Inwalidów, Starców, Wdów i Sierot. Prezes powiatowy Jędrzejak zagaił zebranie, witając prezesa Zarządu Głównego Mielcarka z Poznania oraz gości i członków. W krótkim zarysie przypomniał zebranym dzień 11 listopada. Obszerny referat wygłosił prezes Mielcarek na temat ordynacji ubezp. z 11 lipca 1911, ustawy scaleniowej 1933, umowy polsko - niemieckiej z dn. 11. 6. 1931 r., oraz polsko - francuskiej. Wywiązała się obszerna dyskusja, w której na pytania odpowiedział prelegent. Uchwalono jednogłośnie wydzierżawienie lokalu w śródmieściu na sekretariat. Na członków zapisało się 11 osób. Zamknięto zebranie odśpiewaniem pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy“.

— **Pociąg popularny.** Orbis organizuje pociąg popularny na 2 dni do Poznania w dniach 7—8 grudnia br. Cena przejazdu w obie strony wynosi zł 4,90. Wyjazd z Ostrowa dnia 7. 12. br. o godz. 7,28 — wyjazd powrotny z Poznania dnia 8. 12. br. o godz. 21. Ostateczny termin zgłoszeń do dnia 30 listopada br. — 66 proc. ulgi kolejowej na zjazd z okazji „20-lecia Obrony Lwowa“ w czasie od 18—24 listopada br. do Lwowa, na podstawie indywidualnych kart uczestnictwa. — 66 proc. ulgi kolejowej pod hasłem „Na pierwszy śnieg“ do Zakopanego, w czasie od 18. 11. br. do 18. 12. br. wraz z trzydniowym pobytem ryczałtowym. Zgłoszenia oraz zamówienia na karty uczestnictwa przyjmuje i udziela wszelkiego rodzaju informacyj P. B. P. „Orbis“ Ostrów Wlkp. M. Piłsudskiego 10, tel. 140.

— **Pisarski walczy w Ostrowie Wlkp.** W najbliższą niedzielę przyjeżdża do Ostrowa na otwarcie sezonu bokserskiego K. S. Geyer z Łodzi na rozegranie towarzyskiego meczu z K. S. Ostrovia. Łodzianie wystąpią w swym najsilniejszym składzie. Barwy Geyera reprezentować będzie między innymi tegoroczny mistrz Polski wagi średniej, oraz wielokrotny reprezentant barw polskich — Pisarski. Ponadto walczyć będą, reprezentacyjny bokser okręgu łódzkiego wagi półśredniej: Ostrowski i Augustowicz w wadze piórkowej. Ostrovia do powyższego meczu przygotowuje się bardzo starannie pod okiem znanego poznańskiego trenera p. Szydły. Początek meczu o godz. 14,30 w Sali Teatru Miejskiego.

— **Zabawa taneczna w Związku Rezerwistów.** Związek Rezerwistów Koło Ostrów urządza w dniu 19 bm. o godz. 20 w kasynie podoficerskim zabawę taneczną. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Przewidziana jest moc niespodzianek.

Poległyw za wolność Ojczyzny powstańcom

Kcynia, 18. 11.

Wspaniałą uroczystość poświęcenia pomnika ku czci poległych za Ojczyznę powstańców obchodziła gmina Sipiory w niedzielę dnia 13 bm. Na pagórku ustawiono pomnik wysokości 4,50 m., zbudowany z kamieni polnych według pomysłu miejscowego budowniczego i przy bezinteresownej pracy miejscowego społeczeństwa. Na pomniku widnieje napis: „Poległym o wolność ojczyzny powstańcom“. Pomnik pobudowany w Sipiorach przy szosie Nakło - Kcynia

Czy zawodowy handlarz bydła może być dobrym ceglarzem?

To i owo z gospodarki miejskiej w Strzelnie

Odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, któremu z powodu nieobecności burmistrza przewodniczył wiceburmistrz, p. Dałkowski. Na wstępie przewodniczący p. Dałkowski zareferował sprawę przyznania bez zwrotnej pożyczki na rozbudowę szkoły z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego, na co radni wyrazili swą zgodę. Dalej przewodniczący przedstawił Radzie sprawę przyznanej pożyczki w wysokości 5.000 złotych na rozbudowę szkoły, co również przyjęto bez zastrzeżeń. Ponadto przedstawił p. przewodniczący Radzie że krótkoterminowe pożyczki nr. nr. 1485 i 1547, udzielone miastu przez Polski Bank Komunalny w Warszawie, zostały zamienione na pożyczki długoterminowe.

Radny p. Wieliński omówił sprawę projektowanej drogi do osiedla robotniczego, mającego powstać z parcelacji domeny Strzelno klasztorne. Jako punkt piąty przyjęto sprawę umów zbiorowych z pracownikami Cegielni Miejskiej, którą referował radny Brożyna. Pan Brożyna poruszył również kwestię angażowania na pracowników korporacyj miejskich handlarzy bydła, którzy cieszą się specjalnymi ze strony p. burm. Radomskiego względami. Referent domagał się usunięcia ze stanowiska Cegielni Miejskiej p. Zbierskiego, który z zawodu jest handlarzem bydła i nie ma wyobrażenia o pracy w cegielni. Dalej radny Brożyna poruszył kwestię zaginięcia w nie wyświetlonych dotąd okolicznościach kwoty złotych 135 (sto trzydzieści pięć), które rzekomo miał roztrwonić inkasent Cegielni Miejskiej, p. Adolf Wojciechowski. Sprawę tę powierzono celem dokładnego zbadania Komisji Rewizyjnej.

W. N.

Komunikaty teatralne

— **Teatr Wielki.** Dziś opera-balet Witolda Maliszewskiego „Syrena“ z pp.: H. Dudicz-Latoszewską, J. Wolińskim, M. Janowską, Z. Grabowską, Sł. Bestani, J. Musielewską, J. Gruszczyńskim, M. Zygmańskim i I. Wiśniewskim. W sobotę operetka „Szczęśliwej podróży“. Obsadę stanowią pp.: Fontanówna, Bestani, Jabłoński, Sendecki, Cirin, Horski, Kopczyński, Gruszczyński i in. Groteskę taneczną wykonują pp. Grabowska i Kaplicki. Dyryguje kapelm. Wiktor Buchwald. W niedzielę po południu po cenach popularnych „Tysiąc i jedna noc“, wieczorem „Szczęśliwej podróży“.

— **Teatr Polski.** Dziś Teatr Polski wystąpi z premierą komedii węgierskiej M. Laszlo „W perfumerii“. Reżyserował sztukę p. Jerzy Szyndler. Piątkowa premiera będzie prawdopodobnie nowym sukcesem Teatru Polskiego, dekoratora p. Szpingiera, reżysera oraz zespołu artystów z pp. Paszkowską, Czarnecką i Chodakowską oraz pp. Jaglarzem, Kierczyńskim, Kalinowskim, Neubeltem i Szyndlerem na czele. W sobotę o godz. 16 po cenach najniższych dla młodzieży szkolnej i wycieczek zamiejscowych „Balladyna“. W niedzielę o godz. 16 po cenach zniżonych ostatni raz w sezonie „Szóste piętro“ Gehri'ego.

— **Teatr Marionetek „Błękitny Pajac“ w Pasażu Łuczaka.** Przedstawienia „Awantur Arabskich“ odbywają się codziennie od godz. 16. W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 16 i 18. W każdą niedzielę o godz. 12 w południe grana jest poza tym w dalszym ciągu piękna bajeczka nastrojowa p. t. „Złota Poziomka“.

— **„Szewc następca tronu“** po cenach zniżonych w poznańskim Teatrze Peryferyjnych. W sobotę 19 bm o godz. 15 w sali domu Królowej Jadwigi, Aleje Marcinkowskiego 1. — Kupony ważne. — Jedna osoba bezpłatnie. — Bilety w dzień przedstawienia o godz. 12. W niedzielę 20 bm. o godz. 18 na Górczynie w sali b. kina „Polonia“ Marsz. Focha 175. Bilety od 40 gr. 1 zł. W przerwie rozdawanie cukierków ze znanej firmy Bogdan Leitgeber. Dla szkół zniżki do 24 grudnia rb. na zabawną bajkę „Szewc na tronie“.

KUPON „NOWEGO KURIERA“
do
Poznańskiego Teatru Peryferyjnego.
Przy kupnie jednego biletu w cenie od 40 gr. do 1,— zł **druga osoba wchodzi bezpłatnie.** Ważny w dniu 19 i 20 listopada.

Żona wspólniczką morderców

Górzno, 18. 11.

W nocy na 14 bm. dokonano morderstwa na osobie rolnika Franciszka Kicińskiego w Gołkówku przy Górznie. Sprawcą mordu, chcąc upozorować samobójstwo, wynieśli ofiarę swego mordu do stawu, gdzie ją rano 14 bm. zauważono. Wstępne dochodzenia wykazują, że ohydnego czynu dopuściła się żona zamordowanego wspólnie ze służącym i robotnikiem.

Huraganowa wichura

Strzelno, 18. 11.

Nad Strzelnem i okolicą przeszła wielka wichura. Potężny wicher poprzewracał parkany, połamał słupy telegraficzne i pozrywał dachy. Szkody, jakie wyrządził szalony wicher, są duże.

Dwa pożary w jedną noc

Bydgoszcz, 18. 11.

W nocy w zabudowaniach Hotelu pod Orłem wybuchł pożar od przegrzania belki przy kominie. Dostęp do miejsca pożaru od strony podwórza utrudniony był z powodu ciasnoty i niemożności dojazdu sikawkami.

Drugi pożar wybuchł w podwórzu posiadłości p. Pachoła przy ul. Chwytowo 15. Ogień wybuchł w drewnianej szopie. Spalił się kawał dachu.

—oOo—

Słuchamy RADIA

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela, dnia 20 listopada 1938 r.

7,15 Pieśń „Pod Twoją obronę". 7,20 Muzyka poranna w wykonaniu Orkiestry P. P. W. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 9,15 W 20-tą rocznicę Obrony Lwowa: 1) Nabożeństwo z kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej we Lwowie. Kazanie wygłosi ks. Stanisław Niedźwiński, 2) Transmisje i reportaże z uroczystości. 11,45 Audycje oświatowe w programach radiowych omówi prof. Mościcki. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Poranek muzyczny: „Twórczość Władysława Żeleńskiego. Wykonawcy: Krakowska Orkiestra Symfoniczna, Chór Związku Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych Województwa Krakowskiego. Kierownictwo muzyczne: dyr. Bolesław Wallek-Walewski, Jan Kisza i Włodzimierz Ormicki. 13,00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13,05 Przegląd kulturalny. 13,15 Muzyka obiadowa (z Poznania). 14,40 „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci. 15,00 Audycja dla wsi. 16,30 „Strofy klasyczne" — poemat muzyczny Reynaldo Hahn'a. 17,00 Teatr Wyobraźni: „Słońce nad morzem" — słuchowisko. 17,30 Koncert żołnierski — Transmisja z Kasyna Oficerskiego p. Strzelców Lwowskich. W przerwie ok. godz. 18,25: Chwila Biura Studiów. 19,30 Melodie z filmów dźwiękowych (płyty). W przerwie o godz. 19,40 „Jak się robi film?" — transmisja z atelier filmowego. 20,15 Audycje informacyjne: Zbiorowe wiadomości sportowe, Przegląd polityczny, Dziennik wieczorny, Tygodnik dźwiękowy, Nasz program na jutro. 21,20 Lekka muzyka fortepianowa w wykonaniu Jerzego Kropiwnickiego. 21,40 „Nasza wielka słabość" — audycja literacko - muzyczna. 22,20 Muzyka taneczna. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

Poznań. 8,45 Ze świata nauki: „Lotnictwo, jego początki i rozwój". 9,05 Muzyka z płyt. 13,05 „Dobry ton na ulicy" — felieton 14.40 Niedzielne popołudnie u wujaszka Kazia. 15,00 Dla naszego pogranicza. 19,30 Program na jutro. 19,35 Irena Dubiska gra. 20,10 Wiadomości sportowe lokalne.

SŁUCHAMY ZAGRANICY!

16,30 Florencja. „Simon Boccanegra" — opera. 17,00 Rzym. Koncert symfoniczny. — 18,15 Radio Paris. Koncert symfoniczny. 19,00 Bruksela flam. Koncert. 20,00 Bruksela flam. Koncert kompozytorski. 20,10 Hamburg. Wieczór muzyczny. 20,10 Królewiec. Koncert symfoniczny. 20,10 Sztutgart. „Requiem" — Verdiego. 20,50 Wrocław. „Requiem niemieckie" — Brahmsa. 21,00 Rzym. „Don Pasquale" — opera. 21,00 Sztokholm. Koncert symfoniczny. 21,30 Radio Paris. Koncert symfoniczny. 22,05 Londyn Reg. Niedzielny koncert wieczorny.

KONCERT RADIOWY LADISA.

Znany śpiewak Władysław Ladis zaangażowany został w sezonie zimowym do opery mediolańskiej „La Scala". Przed wyjazdem zagranicę artysta pożegna się z radiosłuchaczami w sobotę, dnia 19. 11. o godz. 16,35. W recitalu swym wykona on niektóre arie z oper, w których wystąpi w Mediolanie, jak np. arie z „Cyganerii", „Turandot", „Pajaców" i t. d.

IRENA DUBISKA GRA W RADIO.

Dnia 19 listopada o godz. 21,50 grać będzie dla radiosłuchaczy Irena Dubiska, skrzypaczka zapraszana często przed mikrofony i na estrady zagraniczne. Artystka wykona koncert Karłowicza A-Dur z towarzyszeniem orkiestry Polskiego Radia pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga. W ramach tego wieczoru orkiestra odegra poza tym IV Symfonię Witolda Maliszewskiego.

Kursy ogrodnicze dla właścicieli ogrodów użytkowych i przydomowych

Ostatnio zakończony został cykl bezpłatnych pokazów z ogrodnictwa zorganizowany przez Poznańskie Tow. kursów ogrodniczych.

W okresie od 20. 3. 38 do 30. 10. br. przeprowadzono 27 pokazów z różnych działów ogrodnictwa. Przeciętna frekwencja na pokazie wynosiła 80 osób. Cyfry te wykazują, że zainteresowanie pokazami wśród szerokich sfer amatorów ogrodników jest dość duże.

W sezonie zimowym Towarzystwo zamierza nadal prowadzić swą pracę, lecz nieco w zmienionej formie. Zorganizuje ono mianowicie dwa kursy ogrodnicze 30-godzinne. Kursy odbywać się będą w godzinach wieczorowych od 18—21 w gmachu Państwowej Szkoły Ogrodnictwa przy ul. Dąbrowskiego.

Kurs pierwszy przeznaczony dla posiadaczy ogrodów użytkowych, poświęcony specjalnie omówieniu zagadnień sadowniczych oraz zagadnień z ochrony roślin w zakresie koniecznym dla amatora ogrodnika rozpocznie się 21 bm. o godz. 18.

Kurs drugi przeznaczony dla posiadaczy ogrodów przydomnych obejmie cyki zagadnień związanych z zakładaniem i utrzymywaniem ogrodów tego typu. Kurs ten rozpocznie się 23 bm. o godz. 18.

Bliższych informacji zasięgnąć można w godzinach przedpołudniowych w Szkole Ogrodniczej.

Znów pryszczyca w Poznaniu

Na zasadzie paragr. 139 rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 9. 1. 1928 r. Zarząd Miejski jako władza administracji ogólnej I instancji, podaje do ogólnej wiadomości, że w zagrodzie batalionu telegrafistów w Forcie Winiary (Cytadela) w Poznaniu, stwierdzono urzędowo pryszczycę.

Z ekranu

„OSTROŻNIE PROFESORZE!"

Zaraz na wstępie stwierdzić należy, że tak dobrze, jak na najnowszym filmie Harolda Lloyda, wyświetlanym obecnie w kinie „Metropolis" już dawno się nie ubawiliśmy. Film nawiązuje do najlepszego okresu amerykańskich komedyj z przed kilkunastu lat, komedyj pełnych ruchu i świetnego komizmu sytuacyjnego. Ale nie dość na tym; już samo założenie filmu jest bardzo pomysłowe i niezwykle oryginalne. Młody profesor egiptologii odkrył 9 tabliczek glinianych, na których wypisana jest hieroglifami legenda o miłości pewnego egipcjanina do córki faraona. Z ostatniej tabliczki istnieje niestety tylko połowa, z której wynika, że egipcjanin, za karę za to, że ożenił się z córką faraona, został żywcem zakopany — końca legendy brak. Młody profesor stwierdza pewnego dnia ku swemu przerażeniu, że jest reinkarnacją owego egipcjanina, którego 3 tysiące lat temu żywcem zakopano i że jego życie układa się zupełnie identycznie jak jego poprzednika, bohatera legendy. Profesor, obawiając się, że spotka go podobny los, t. zn. że zostanie żywcem zakopany, i nie znając końca legendy, usiłuje uciec przed fatum, które zjawiło się na drodze jego życia pod postacią młodej dziewczyny, będącej zdaniem profesora reinkarnacją córki faraona. Na tym tle rozwija się żywa akcja, pełna doskonałych gagów, wywołujących wprost homeryczne wybuchy śmiechu na widowni. Słowem, po kilku filmach słabszych, Harold Loyd znowu triumfuje. W nadprogramie wyświetlany jest tygodnik PAT-a.

„LOKAJ JAŚNIE PANI"

Kino „Nowe" wyświetla film, oparty na popularnej, znanej również w Poznaniu, komedii Bus-Fekety'ego pt. „Jean". Przeróbka filmu jest ze wszechmiar udana, mimo iż bardzo wiernie oparta jest o swój pierwowzór co nie zawsze wychodzi na korzyść filmom. Tym razem jednak scenarzysta i reżyser uniknęli szczęśliwie tego, co najbardziej zagraża tego rodzaju przeróbkom — t. j. rozwlekłości. „Lokaj jaśnie pani" mimo zachowania oryginalnych dialogów posiada właściwe tempo filmowe. Nie będziemy filmu na tym miejscu streszczali, by nie pozbawić publiczności przyjemności i zabawy w śledzeniu jego zabawnej akcji, stwierdzimy tylko, że nawet ci, którzy „Jean'a" znają już ze sceny teatralnej, oglądać go będą na ekranie z prawdziwym zadowoleniem. Tytułową rolę gra świetny William Powell, którego partnerką jest Annabella. W nadprogramie tygodnik i film rysunkowy. Program godny polecenia.

TELEGRAMY

Gdańscy Niemcy denerwują się sprawą Rusi Podkarpackiej

Telegram własny „Nowego Kuriera"

Gdańsk, 18. 11.

„Danziger Vorposten" w sensacyjnej formie donosi z Warszawy, że powstał tam komitet walki o wspólną granicę polsko-węgierską. Omawiając tę sprawę „Danziger Vorposten" twierdzi, że prasa polska podaje wiadomości o tym, że na Rusi Zakarpackiej panują niepokoje, co jest nieprawdą. Na zakończenie „Danziger Vorposten" podaje, że polska propaganda w sprawie wspólnej granicy polsko - węgierskiej weszła na niebezpieczne tory domagając się interwencji wojskowej. (S)

Żydzi przyjeżdżają do Gdańska

Telegram własny

Gdańsk, 18. 11.

Policja polityczna przeprowadziła rewizję w godzinach południowych w mieszkaniu żyda Markowitscha. W mieszkaniu zastano 8 żydów polskich, którzy przybyli do Gdańska, by otrzymać wizy. Zostali oni aresztowani i przekazani Prezydium Policji. W związku z tym „Danziger Vorposten" podkreśla, że żydzi polscy bynajmniej nie przejmują się pogromami a dalej przyjeżdżają do Gdańska. (S)

Ustawy norymberskie w Gdańsku

Telegram własny

Gdańsk, 18. 11.

Jak już donosiliśmy, Forster swego czasu zapowiedział wprowadzenie w Gdańsku ustaw norymberskich. W dniu wczorajszym na masówce roboniczej Forster ponownie zapowiedział wprowadzenie ustaw norymberskich w Gdańsku podając, że ustawom tym podlegać również będą żydzi obywatele polscy. Równocześnie Forster zapowiedział, że w ściśle określonym czasie w Gdańsku nie będzie ani jednej firmy żydowskiej ani sklepu żydowskiego bez względu na obywatelstwo właścicieli. (S)

Żydzi tworzą straż dla synagog

Telegram własny

Gdańsk, 18. 11.

Za pozwoleniem policji gdańskiej żydzi uczestnicy wojny światowej utworzyli w Gdańsku oddziały, które bronią synagog przed napadami narodowych socjalistów. Oddziały te jako całkowite uzbrojenie posiadają jedynie laski i żydzi ci sypiają w synagogach na podłodze. Policja gdańska dwa do trzy razy w nocy poddaje wszystkich tych żydów chroniących bożnic rewizji. Oprócz oddziałów żydowskich przed synagogami ustawiono posterunki policyjne. (S)

Dowódca S.A. wyjechał do Niemiec

Gdańsk, 18. 11.

Dowódca brygady S. A. w Gdańsku Hacker opuścił na dłuższy okres czasu Gdańsk, udając się do Niemiec. Zastępcą został kierownik sztafet ochronnych von Bötticher. (S)

Rzeź żandarmów na Rusi

Budapeszt, 18. 11. (ATE)

Z Beregszasz donoszą o wielkich niepokojach panujących w Huszt i Nagyszöllös, które są dwiema największymi miejscowościami jakie pozostały na terytorium Rusi Podkarpackiej po stronie czecho - słowackiej. W obu tych miastach dochodzi codziennie do krwawych starć pomiędzy ludnością a bojówkami ks. Wołoszyna wspieranymi przez żandermerię czeską. W jednej z gmin doprowadzona do ostateczności ludność stoczyć miała formalną bitwę z żandarmerią czeską, w czasie której Rusini zabili jakoby 40 żandarmów.

SPROSTOWANIE

W związku z notatką p. t. „Krwawa rozprawa nożowa w agenturze „Orędownika" zamieszczoną w nr. 261 „Nowego „Kuriera" z dnia 15 bm. p. Tadeusz Trąmpczyński nadesłał nam pismo, w którym oświadcza, że nie prowadzi żadnej agentury „Orędownika", oraz że w jego lokalu żadnej rozprawy nożowej nie było, odbyła się tylko skromna herbatka na której nie podawano napojów alkoholowych.

NADESŁANE

I. Km. 917/38

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Poznaniu rewiru I. Jan Cibicki, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Berwińskiego nr. 1, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że:

1) **dnia 23 listopada 1938 o godz. 11-tej** w Poznaniu, ul. Wodna 5, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z szafy do rzeczy z lustrem, lustra kryształowego, 100 książek powieściowych, 10 tomów „Brehmsa" „życie zwierząt", 3-ch waz bomboniery — kryształowych i obrazu olejnego, oszacowanych na łączną sumę 930,— zł.

I. Km. 1264/38

2) **dnia 23 listopada 1938 o godz. 12-tej** w Poznaniu, ul. Wodna nr. 13, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z beczki pokostu, beczki oleju zagęszczonego i 12 worków kleju stolarskiego, oszacowanych na łączną sumę 1.295,— złotych.

I. Km. 1271/38

3) **dnia 23 listopada 1938 o godz. 15-tej** w Poznaniu, ul. Wrocławska Nr. 38, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z urządzenia składu i ubrań damskich, oszacowanych na łączną sumę 600,— zł.

I. Km. 1151/38.

4) **dnia 23 listopada 1938 o godz. 14-tej** w Poznaniu, przy ul. Wrocławskiej Nr. 39, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z: maszyny do cięcia blachy, maszyny do szlifowania, piły maszynowej do rznięcia stali, maszyny do tłoczenia w metalu, maszyny do walcowania metali, maszyny do wycinania, maszyny do wiercenia w metalu, maszyny do walcowania drutu, maszyny do ciągnienia drutu, transmisyj do maszyn, 10 pasów skórzanych transmisyjnych, wiertarki do zapędu elektrycznego, motoru elektrycznego, 2-ch szaf żelaznych dużych, dużej szafy oszklonej, dużego biurka sosnowego, motoru elektrycznego o sile 1 KM wraz z dynamo maszyną i motoru elektrycznego (rozebranego).

Ruchomości te oszacowane zostaną przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

(—) Cibicki
Komornik.

Km. 714/38

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Grodzisku Franciszek Woźniak, mający kancelarię w Grodzisku, ul. Poznańska Nr. 46, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 listopada 1938 r. o godz. 11,30, nie później niż w dwie godziny, w Kuślinie pow. Nowy Tomyśl, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do p. Idy Minge w Kuślinie pow. Nowy Tomyśl, składających się z 1 motoru z młyna firmy „Deutz" Köln — Nr. 34728 bez generatora, oszacowanych na łączną sumę zł 2.000 gr 00.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grodzisk, dnia 17 listopada 1938 r.

(—) **Fr. Wozniak,**
Komornik.

Km. 834/38

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grodzisku Franciszek Woźniak, mający kancelarię w Grodzisku, ul. Poznańska Nr 46, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 listopada 1938 r. o godz. 11,30 nie później niż w dwie godziny, po prawej stronie drogi Wojnowice — Szewce, pow. Nowy Tomyśl, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do p. Bronisława Grzybowskiego, dzierżawcy w Dakowach Mokrych, pow. Nowy Tomyśl, składających się z 1 stogu żyta ze słomą, około 240 ctr. — oszacowanych na łączną sumę zł 1.550 gr 00.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grodzisk, dnia 17 listopada 1938 r.

(—) **Fr. Woźniak,**
Komornik.

Przemiał pszenicy i żyta oraz wypiek pieczywa

Podaje się do wiadomości zainteresowanych, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Roln. i Ref. Roln. z dn. 3.X.1938 r. o przemiale pszenicy i żyta oraz o wypieku pieczywa (Dz. Ust. R. P. Nr 79 poz. 537), którego intencją jest zapewnienie lepszej jakości pieczywa, od dnia 11 listopada r.b. t.j. od piątku obowiązują odmienne od dotychczasowych gatunki mąki żytniej do wypieku.

Z dniem tym nie wolno dokonywać przemiału żyta na mąkę gatunków niższych (ciemniejszą) aniżeli 55% przemiału oczyszczonego ziarna: nie wolno za tym stosować do wypieku pieczywa w żadnym wypadku n.p.: mąki żytniej 65% przemiału. Nie wolno również używać otrąb żytnich, jako podsypki do wypieku pieczywa, w konsekwencji czego wolno stosować n.p. podsypkę pszenną.

Przemiał natomiast żyta na mąkę gatunków w granicach 55% przemiału nie podlega ograniczeniom.

Dozwolony jest również przemiał na mąkę 95% z oczyszczonego ziarna, a tym samym i wypiek chleba razowego z tejże mąki.

Przemiał pszenicy wolno dokonywać tylko na mąkę gatunków odpowiadającym standartom giełd krajowych.

Działalność T-wa Opieki nad Zwierzętami

Od 3 listopada b. r. Delegaci T-wa Opieki nad Zwierzętami sporządzili protokóły karne za znęcanie się nad końmi należącymi do: Tadeusza Robakowskiego, Majera Lewina, Zysli Nejman, Stefana Pruskiego, Kazimierza Dzierzbickiego, Jana Piórowskiego, Abrama Sztulzafta, Adama Łukaszewskiego, Antoniego Wyczychowskiego, Jana Rybackiego, Bejera Poznańskiego, Szajfe Bertmanowicz, Jana Strzałkowskiego, Józefa Orgodowskiego, Jana Mazurkiewicza, Franciszka Gizowskiego, Adama Chojnackiego, Bolesława Spychalskiego, Hanny Rachwałowej, Alojzego Skrzyckiego, Stanisława Walczaka i Walentego Koszudę.

W listopadzie na terenie Włocławka odebrano przez delegata T-wa Opieki nad Zwierzętami p. Piątkowskiego 37 proc.

Prosimy o litość dla małych, skrzydlatych braci! Prosimy o zabranianie młodzieży strzelania z proc do ptaków.

P.T.O.K. w Lipnie

W maju 1938 r. zorganizowano Pracownicze Towarzystwo Oświatowo-Kulturalne im. Stefana Żeromskiego, Oddział w Lipnie, celem stworzenia więzi kulturalnej i obyczajowej w dziele zjednoczenia Narodu Polskiego, poczętego w myśl wskazań Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza, a budowanego przez Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Akcję oświaty robotniczej prowadzi P.T.O.K. przez Uniwersytety Robotnicze, świetlicę, ogniska, kursy dokształcające, biblioteki, poradnictwo, turystykę, teatry, koncerty, chóry, orkiestry, kolonie dziecięce i tp.

W dniu 13 listopada 1938 r. P.T.O.K. w Lipnie urządził kwestę uliczną, z której osiągnięto kwotę 60 zł., przeznaczoną na oświatę robotniczą, która to kwota pomoże do wzmocnienia świadomej armii pracy, walczącej o Polskę Mocarstwową, Narodową i Sprawiedliwą.

W tym że dniu Oddział P.T.O.K. w Lipnie stanął do zawodów korespondencyjnych, organizowanych przez Zarząd Główny P.T.O.K. o nagrodę przechodnią ufundowaną przez prezesa Zarządu Głównego w Warszawie — strzelaniu z karabinu małokalibrowego na 50 mtr. konk. Koks. 7.

W strzelaniu wzięło udział 8 zespołów.

Zawody otworzył wicestarosta p. Zygmunt Winnicki, oddając do tarczy 13 strzałów, z których trzy pierwsze, jako próbne.

Jak przedstawia się ustrój organizacyjny K.S.M.M. w naszej Włocławskiej Diecezji

We wszystkich miastach naszej Diecezji istnieją Oddziały KSMM a we Włocławku i w Kaliszu młodzież skupia się w kilku Oddziałach, tj. przy każdym kościele parafialnym. Po wsiach organizuje się młodzież w Oddziały parafialne.

Diecezja Włocławska liczy Oddziałów 248 skupiających 6215 członków.

Główną podstawą organizacji jest młodzież wiejska, rolnicza. W miastach mamy młodzież rzemieślniczą, robotniczą i różnych zawodów, w wieku od lat 14-tu do 20-tu kilku.

Każdy Oddział KSMM posiada swój samorząd. Jest to kierownictwo z prezesem na czele, sekretarz i skarbnik, składające się z młodzieży po ukończonym 18 roku życia. Asystent kościelny, jako reprezentant Kościoła Katolickiego ma prawo sprzeciwu w sprawach wiary i moralności. Młodzież wykazuje często wiele zainteresowania się sprawami mającymi związek z rozwojem organizacji. W sprawach ważnych zwraca się do Centrali Diecezjalnej KSMM.

W pracy organizacyjnej i wychowawczej ma Kierownictwo pomoc ze strony Centrali przez fachowo uzdolnionych instruktorów.

Dla lepszego wyrobienia organizacyjnego i poczucia łączności z Centralą, odbywają się corocznie zjazdy i zloty okręgowe i Diecezjalne, oraz zjazdy delegowanych.

SAMOBÓJSTWO młodej kobiety

Wczoraj w godzinach popołudniowych w leśie na Szpetalu Dolnym wystrzałem z pistoletu pozbawiła się życia p. Wanda Osmólska, urzędniczka.

Przyczyna samobójstwa nie została ustalona.

Na miejscu wypadku zjechały władze sądowo-śledcze, które prowadzą dochodzenie.

Walne Zgromadzenie P. B. K.

Zarząd Koła Polskiego Białego Krzyża zawiadamia niniejszym, iż odwołane swego czasu z przyczyn niezależnych od Zarządu Walne Roczne Zgromadzenie Włocławskiego Koła Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w dniu 24 listopada r.b. na sali Rady Miejskiej w I terminie o godz. 17.30 i w II terminie o godz. 18-ej.

Zarząd Koła P.B.K. uprzejmie prosi o przybycie na powyższe Zgromadzenie wszystkich Członków i Sympatyków Polskiego Białego Krzyża.

Zarząd Koła P.B.K.

Zebranie Ogrodników

Zarząd Wojewódzkiego Stowarzyszenia Ogrodniczego powiatowego Oddziału Włocławskiego zawiadamia swych członków, że miesięczne zebranie członków Stowarzyszenia powiatowego Oddziału we Włocławku odbędzie się w niedzielę dnia 20 listopada 1938 r. o godz. 14-ej w lokalu Towarzystwa Rolniczego Powiatowego przy ul. Brzeskiej Nr. 8 II-piętro.

Porządek dzienny obrad następujący:

1. Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania, 2. Odczytanie korespondencji, 3. Komunikat Zarządu, 4. Kwalifikacje zakładów ogrodniczych, 5. Sprawa podatku przemysłowego, 6. Sprawy organizacyjne, 7. Wolne wnioski.

Ruch pocztowo-telekomunikacyjny Urzędu Pocztowego — Włocławek w miesiącu październiku

Nadanych i wysłanych: zwykłych przesyłek listowych 312.150 szt., poleconych 10.612, listów wartościowych 61, przesyłek za pobraniem 942, zleceń pocztowych 1.018, przekazów pocztowych i telegraficznych 8.075 na 584.038 zł, wpłat P. K. O. 11.999 na sumę 1.828.547 zł, czasopism: dzienników 5.676, tygodników 33.558, okazowych 453, abonentów telefonicznych 692, przeprowadzonych rozmów telefonicznych: miejscowych 95.440, międzymiastowych i międzynarodowych 13.068, telegramów 1.215.

Nadeszło do doręczenia - wydania: przesyłek listowych zwykłych 364.200, poleconych 10.215, listów wartościowych 726, paczek bez podanej wartości 5.430, z podaną wartością 313, przesyłek za pobraniem 1.106, zleceń pocztowych 570, zleceń inkasowych 594, przekazów pocztowych 7.319 na kwotę 673.619 zł, przekazów P. K. O. 3 278 na kwotę 359.603 zł, czasopism: dzienników 37.700, tygodników 12.200, okazowych 2.950, rozmów telefonicznych międzymiastowych i międzynarodowych 13.400, telegramów 1.263.

Zbiórka uliczna

Tradycyjnym zwyczajem w dniu „Święta Młodzieży" t. j. w niedzielę 20 listopada odbędzie się na terenie m. Włocławka zbiórka uliczna na cele K.S.M.M.

Ufamy, że całe społeczeństwo rozumiejąc potrzebę i ważność wychowania młodzieży w dzisiejszych czasach, poprze powyższą zbiórkę i nie będzie szczędziło grosza dla druha K.S.M.M.

Dyżur lekarski i apteczny

Dyżur apteczny — p. J. Gutkowskiego Plac Dąbrowskiego 4.

Dyżur lekarski — dr. Wdowiak, St. Rynek 4 tel. 15-81.

Jedyny występ Hanki Ordonówny w „Słońcu" we wtorek 22 listopada o godz. 8,30 wiecz.

Zapowiedziany występ niezrównanej naszej pieśniarki Hanki Ordonówny wywołał w naszym mieście wielkie zainteresowanie o czym świadczy choćby fakt, że w kasie przedsprzedaży w Orbisie, pozostała nie wielka ilość biletów do sprzedaży, tak że spodziewać się należy, że występ ten odbędzie się przy przepełnionej sali, a zatym wcześniej należy się zaopatrzyć w bilety. Zainteresowanie to jest całkowicie uzasadnione, bowiem artystka ta należy do najwyższej klasy pieśniarek i jedynie z wielkim trudem udało się ją uzyskać dla jedynego występu w naszym mieście.

Fascynująca ta artystka zaprezentuje przebogaty program, niesły szany jeszcze w naszym mieście.

Pozostałe bilety w Orbisie

20-lecie Niepodległości w Oddziałach Z. S.

W Kowalu

W przeddzień Święta Narodowego w Oddziale Z.S. panowało ożywienie. Strzelcy oderwali się od codziennej zarobkowej pracy, by nadać świetlicy organizacyjnej świąteczny wygląd. Udekorowano godło państwa oraz portrety Pana Prezydenta i Wodzów Narodu. W skupieniu wysłuchano słów Głowy Państwa płynących na falach eteru z prastarej ziemi polskiej zaolzańskiej. Wieczorem oddział strzelecki łącznie z innymi organizacjami zgromadzonymi na boisku szkolnym wyruszył pochodem na plac Rejtana, gdzie z balkonu przemówił do zgromadzonych ob. Mizerski. Jedno-minutową ciszą uczczono pamięć poległych synów Ojczyzny. Wśród okrzyków na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i jej Przywódców zakończono uroczysty capstrzyk.

Nazajutrz, 11 listopada, oddział strzelecki wystąpił pod bronią udając się na uroczystą mszę św., poczym przemaszerowano na pl. Rejtana, gdzie do zgromadzonych organizacyj i bardzo licznych rzesz publiczności przemówił ponownie ob. Mizerski. Całe popołudnie strzelcy poświęcili na wysłuchaniu ciekawych audycyj radiowych.

Życzliwy stosunek miejscowego społeczeństwa do tutejszego oddziału strzeleckiego objawił się w złożeniu licznych ofiar na cele oświatowe i wychowawcze Związku Strzeleckiego z okazji 20-lecia Niepodległości.

Zarząd i Komenda Oddz. Z.S. w Kowalu składa tą drogą serdeczne podziękowanie Obywatelom miasta Kowala.

W. Karczemny,

W Brześciu Kuj.

Uroczystość 20-letniej rocznicy odzyskania Niepodległości została zorganizowana w Brześciu Kujawskim przez specjalnie powołany komitet obchodu z udziałem miejscowych władz strzeleckich. W godzinach popołudniowych strzelcy tamtejszego oddziału wysłuchali w świetlicy pogadanki referenta wych. obyw. ob. Kowalewskiego na temat „Jak zdobyliśmy Niepodległość". Wieczorem odbył się capstrzyk przy udziale wszystkich miejscowych oddziałów P. W. i organizacyj.

Następnego dnia na pl. Al. Prystora zebrały się wszystkie organizacje skąd przemaszerowano na uroczyste nabożeństwo. Po mszy św. udano się pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie zgromadziły się wszystkie organizacje, oddziały p. w. i liczne rzesze mieszkańców. Oddział strzelecki sprezentował broń a delegacje złożyły wieńce przed pomnikiem.

Uroczysta i podniosła akademia w sali Domu Katolickiego zakończyła Święto Niepodległości.

J. Ciesielski
komp. Z. S.

Redaktor: **Walerian Glinicki.** Zakł. Graf. p.f. „B-CIA PIOTROWSCY", Włocławek, Przedmiejska 20. Telefon 11-00. Wydawca: **Stefan Piotrowski.**